

IZBA CYWILNA

Biuletyn Sądu Najwyższego



2018

10

Redakcja
Jacek Gudowski
Maciej Machowski

Współpraca
Agata Dimmich, Piotr Frątczak
Katarzyna Gębala, Agnieszka Gołąb
Magdalena Kuchnio, Radosław Nowaczewski
Małgorzata Sekuła-Leleno, Joanna Studzińska
Arkadiusz Turczyn, Andrzej Zielony

przy udziale



Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
www.wolterskluwer.pl

infolinia: 801 044 545
tel. 22 535 82 03
e-mail: handel@wolterskluwer.pl

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 7 grudnia 2017 r., II CSK 120/17, do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu tego Sądu zagadnienia prawnego:

„Czy parafiom Kościoła Rzymskokatolickiego, położonym na terenach byłego zaboru pruskiego, od których Państwo przejęło nieruchomości na podstawie ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego (Dz.U. Nr 9, poz. 87 ze zm.), przysługiwała legitymacja czynna do wystąpienia z roszczeniami regulacyjnymi (art. 61 ust. 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r., o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1169 ze zm.)?”

podjął uchwałę:

Parafiom Kościoła Rzymskokatolickiego położonym na terenie zaboru pruskiego, które po pierwszej wojnie światowej znalazły się w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, przysługuje uprawnienie do wystąpienia z roszczeniami przewidzianymi w art. 61 w związku z art. 63 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 380), dotyczącymi nieruchomości będących wcześniej własnością katolickich gmin kościelnych.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 12 września 2018 r., III CZP 14/18, D. Zawistowski, T. Bielska-Sobkowicz, D. Dończyk, J. Gudowski, W. Katner, A. Piotrowska, B. Ustjanicz)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 9 lutego 2018 r., II Ca 2639/17, zagadnienia prawnego:

„Czy od postanowienia rozstrzygającego co do istoty postępowanie o wpis w księdze wieczystej, wydanego przez asesora sądowego, który nie uzyskał jeszcze prawa do pełnienia obowiązków sędziego, przysługuje środek odwoławczy w postaci apelacji, czy też środek zaskarżenia w postaci skargi na orzeczenie referendarza?”

podjął uchwałę:

Od postanowienia rozstrzygającego co do istoty w sprawie o wpis w księdze wieczystej, wydanego przez asesora sądowego w sądzie rejonowym, który nie uzyskał prawa do pełnienia obowiązków sędziego, przysługuje apelacja.

(uchwała z dnia 7 września 2018 r., III CZP 26/18, M. Romańska, P. Grzegorzczak, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Sieradzu postanowieniem z dnia 21 lutego 2018 r., I Cz 122/17, zagadnienia prawnego:

„Czy do zbycia nieruchomości rolnej, nabytej na podstawie kodeksu postępowania cywilnego egzekucji z nieruchomości, wszczętej przed dniem 30 kwietnia 2016 r., ale zakończonej przysądzonej własności po tej dacie, stosuje się ograniczenie wynikające z art. 2b ust. 1 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego z dnia 11 kwietnia 2003 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 803 ze zm.)?”

podjął uchwałę:

Ograniczenia wynikające z art. 2b ust. 1 i 2 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r. poz. 1405) nie mają zastosowania do osoby zbywającej nieruchomości, która uzyskała przysądzenie jej własności po dniu 30 kwietnia 2016 r., w egzekucji z nieruchomości wszczętej przed tą datą.

(uchwała z dnia 7 września 2018 r., III CZP 32/18, M. Romańska, P. Grzegorzczak, K. Strzelczyk)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 29 stycznia 2018 r., II Ca 2609/17, zagadnienia prawnego:

„Czy od postanowienia rozstrzygającego co do istoty postępowanie o wpis w księdze wieczystej, wydanego przez asesora sądowego, który nie uzyskał jeszcze prawa do pełnienia obowiązków sędziego, przysługuje środek odwoławczy w postaci apelacji, czy też środek zaskarżenia w postaci skargi na orzeczenie referendarza?”

podjął uchwałę:

Od postanowienia rozstrzygającego co do istoty w sprawie o wpis w księdze wieczystej, wydanego przez asesora sądowego w sądzie rejonowym, który nie uzyskał prawa do pełnienia obowiązków sędziego, przysługuje apelacja.

(uchwała z dnia 7 września 2018 r., III CZP 34/18, M. Romańska, P. Grzegorzcyk, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 26 marca 2018 r., XXVII Cz 2122/17, zagadnienia prawnego:

„Czy umowa wyłączająca jurysdykcję sądów polskich na rzecz sądu państwa obcego w sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu małżeństwa, która w dniu jej zawarcia była sprzeczna z art. 1105 i 1110 k.p.c. w ówczesnym brzmieniu tj. sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 5 grudnia 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, wraz z wejściem w życie tej ustawy mogła skutecznie wyłączyć jurysdykcję krajową?”

podjął uchwałę:

Dopuszczalność umownego wyłączenia jurysdykcji krajowej sądów polskich w sprawach, w których przed wejściem w życie ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 234, poz. 1571) umowa taka była niedopuszczalna, podlega ocenie

według przepisów kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu nadanym tą ustawą także wtedy, gdy umowa jurysdykcyjna została zawarta przed wejściem w życie tej ustawy, a postępowanie zostało wszczęte po jej wejściu w życie.

(uchwała z dnia 7 września 2018 r., III CZP 38/18, M. Romańska, P. Grzegorzcyk, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 26 lutego 2018 r., II Ca 182/18, zagadnienia prawnego:

„Czy od postanowienia rozstrzygającego co do istoty postępowanie o wpis w księdze wieczystej, wydanego przez asesora sądowego, który nie uzyskał jeszcze prawa do pełnienia obowiązków sędziego, przysługuje środek odwoławczy w postaci apelacji, czy też środek zaskarżenia w postaci skargi na orzeczenie referendarza?”

podjął uchwałę:

Od postanowienia rozstrzygającego co do istoty w sprawie o wpis w księdze wieczystej, wydanego przez asesora sądowego w sądzie rejonowym, który nie uzyskał prawa do pełnienia obowiązków sędziego, przysługuje apelacja.

(uchwała z dnia 7 września 2018 r., III CZP 40/18, M. Romańska, P. Grzegorzcyk, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 1 marca 2018 r., XIII Ga 1087/17, zagadnienia prawnego:

„Czy dla zmiany umowy spółki komandytowej, w której komplementariuszem jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zaś jednym z komandytariuszy członek zarządu tej spółki, prawidłowe jest reprezentowanie komplementariusza przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego w trybie art. 210 § 1 k.s.h., czy też przez zarząd spółki?”

podjął uchwałę:

Jeżeli członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest wraz z tą spółką współnikiem spółki komandytowej, do wyrażenia przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością zgody na zmianę umowy spółki komandytowej – wymaganej na podstawie art. 9 k.s.h. – ma zastosowanie art. 210 § 1 k.s.h.

(uchwała z dnia 7 września 2018 r., III CZP 42/18, M. Romańska, P. Grzegorzczak, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 15 lutego 2018 r., II Ca 69/18, zagadnienia prawnego:

„Czy od postanowienia rozstrzygającego co do istoty postępowanie o wpis w księdze wieczystej, wydanego przez asesora sądowego, który nie uzyskał jeszcze prawa do pełnienia obowiązków sędziego, przysługuje środek odwoławczy w postaci apelacji, czy też środek zaskarżenia w postaci skargi na orzeczenie referendarza?”

podjął uchwałę:

Od postanowienia rozstrzygającego co do istoty w sprawie o wpis w księdze wieczystej, wydanego przez asesora sądowego w sądzie rejonowym, który nie uzyskał prawa do pełnienia obowiązków sędziego, przysługuje apelacja.

(uchwała z dnia 7 września 2018 r., III CZP 43/18, M. Romańska, P. Grzegorzczak, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 2 lutego 2018 r., II Ca 2554/17, zagadnienia prawnego:

„Czy od postanowienia rozstrzygającego co do istoty postępowanie o wpis w księdze wieczystej, wydanego przez asesora sądowego, który nie uzyskał jeszcze prawa do pełnienia obowiązków sędziego, przysłu-

guje środek odwoławczy w postaci apelacji, czy też środek zaskarżenia w postaci skargi na orzeczenie referendarza?"

podjął uchwałę:

Od postanowienia rozstrzygającego co do istoty w sprawie o wpis w księdze wieczystej, wydanego przez asesora sądowego w sądzie rejonowym, który nie uzyskał prawa do pełnienia obowiązków sędziego, przysługuje apelacja.

(uchwała z dnia 7 września 2018 r., III CZP 47/18, M. Romańska, P. Grzegorzcyk, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 21 marca 2018 r., II Ca 183/18, zagadnienia prawnego:

„Czy od postanowienia rozstrzygającego co do istoty postępowanie o wpis w księdze wieczystej, wydanego przez asesora sądowego, który nie uzyskał jeszcze prawa do pełnienia obowiązków sędziego, przysługuje środek odwoławczy w postaci apelacji, czy też środek zaskarżenia w postaci skargi na orzeczenie referendarza?"

podjął uchwałę:

Od postanowienia rozstrzygającego co do istoty w sprawie o wpis w księdze wieczystej, wydanego przez asesora sądowego w sądzie rejonowym, który nie uzyskał prawa do pełnienia obowiązków sędziego, przysługuje apelacja.

(uchwała z dnia 7 września 2018 r., III CZP 57/18, M. Romańska, P. Grzegorzcyk, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 5 lutego 2018 r., II Ca 2572/17, zagadnienia prawnego:

„Czy od postanowienia rozstrzygającego co do istoty postępowanie o wpis w księdze wieczystej, wydanego przez asesora sądowego, który nie uzyskał jeszcze prawa do pełnienia obowiązków sędziego, przysługuje środek odwoławczy w postaci apelacji, czy też środek zaskarżenia w postaci skargi na orzeczenie referendarza?”

podjął uchwałę:

Od postanowienia rozstrzygającego co do istoty w sprawie o wpis w księdze wieczystej, wydanego przez asesora sądowego w sądzie rejonowym, który nie uzyskał prawa do pełnienia obowiązków sędziego, przysługuje apelacja.

(uchwała z dnia 7 września 2018 r., III CZP 58/18, M. Romańska, P. Grzegorzcyk, K. Strzelczyk)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 79/18

„Czy do przeniesienia własności nieruchomości w wykonaniu układu przyjętego przez wierzycieli i zatwierdzonego przez sąd postanowieniem wydanym w sprawie o ogłoszenie upadłości przed dniem 30 kwietnia 2016 r., a które stało się prawomocne po tym dniu, stosuje się ograniczenia w nabywaniu nieruchomości rolnych wynikające z art. 2a ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 803) w brzmieniu ustalonym przez art. 7 pkt 4 ustawy z dnia 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 585)?

a w przypadku odpowiedzi twierdzącej,

czy zawarte w art. 2a ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 803) w brzmieniu ustalonym przez art. 7 pkt 4 ustawy z dnia 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 585) wyłączenie stosowania ograniczeń w nabywaniu nieruchomości rolnych wynikające z art. 2a ust. 1 i 2 tej ustawy w przypadku nabycia nieruchomości rolnej w toku postępowania restrukturyzacyjnego w ramach postępowania sanacyjnego ma zastosowanie również w przypadku nabycia nierucho-

mości rolnej w toku postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu, prowadzonego nadal po wejściu w życie ustawy z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (Dz.U. z 2016 r., poz. 1574) z mocy jej art. 449, na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 233)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 28 maja 2018 r., II Cz 1954/17, A. Śliwa, D. Silska, S. Wierzbicka)

W sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy występuje podmiot, który nie może być uznany za rolnika indywidulanego w rozumieniu ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1405 ze zm. – dalej „u.k.u.r.”), nie dotyczą go wyjątki wskazane w art. 2a ust. 3 pkt 1–3 ustawy oraz nie dysponuje on zgodą Dyrektora Generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, o której mowa w art. 2a ust. 4. Tym samym w obecnym stanie prawnym nabycie przez ten podmiot nieruchomości rolnych zgodnie z art. 9 ust. 1 u.k.u.r. byłoby nieważne. Przepisy prawa nie uniemożliwiały nabycia nieruchomości rolnej przez taki podmiot przed dniem 30 kwietnia 2016 r., więc również w chwili wydania przedmiotowego postanowienia zatwierdzającego układ, którego wykonanie miała na celu czynność objęta za skarżoną odmową notariusza.

Przepisy intertemporalne zawarte w ustawie z dnia 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 869 – dalej: „u.w.s.n.”) nie pozwalają na przesądzenie, czy w powyższej sytuacji powinny mieć zastosowanie przepisy nowe, czy obowiązujące do dnia 29 kwietnia 2016 r. Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2344 ze zm.), na podstawie której został zatwierdzony układ mający zostać wykonany przedmiotową czynnością notarialną, nie jest jednak wymieniona w tym przepisie.

Sąd Okręgowy, powołując się na wiele orzeczeń Sądu Najwyższego, wskazał, że treść art. 12 u.w.s.n. nie jest jasna, a orzecznictwo nie pozwala na usunięcie istotnych wątpliwości dotyczących tego, czy w przed-

stawionej sytuacji powinny mieć zastosowanie przepisy sprzed wejścia w życie wskazanej ustawy, czy wprowadzone nią ograniczenia w obrocie nieruchomościami rolnymi.

W związku z tym, że ustawa Prawo upadłościowe i ustawa z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1508 ze zm.) nie zostały wymienione ani w art. 12 u.w.s.n., ani w art. 4 u.k.u.r. lub innym przepisie, a nabycie nieruchomości w wykonaniu układu nie jest sprzedażą, w tym ani w drodze aukcji lub przetargu, nie występuje tu także jeden stosunek zobowiązaniowy, to konieczne byłoby stosowanie przepisów nowych. Skutkowałoby to niemożliwością wykonania układu, a następnie jego uchYLENIEM.

Z drugiej strony czynność notarialna, której dokonania odmówił notariusz, miała nastąpić w wykonaniu układu zatwierdzonego orzeczeniem sądu w postępowaniu upadłościowym wszczętym przed dniem 30 kwietnia 2016 r. Postanowienie to zostało wydane i zgodnie z art. 360 oraz art. 358 k.p.c. w związku z art. 35 Prawa upadłościowego i naprawczego stało się skuteczne i wiązało sąd, który je wydał zanim ustawą z dnia 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa wprowadzono analizowane zmiany do ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Po ich wprowadzeniu orzeczenie to stało się prawomocne i na mocy art. 365 § 1 k.p.c. wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Argumenty celowościowe i aksjologiczne, w tym wynikająca z art. 2 Konstytucji zasada ochrony interesów, przemawiają za stosowaniem w tej sprawie dotychczasowych uregulowań, pozwalając na dokończenie przedsięwzięć rozpoczętych przed dniem wejścia w życie zmian dokonanych ustawą z dnia 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa bez ograniczeń z niej wynikających.

Gdyby jednak zachodziła konieczność stosowania przepisów ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego wprowadzonych z dniem 30 kwietnia 2016 r. przez ustawę z dnia 14 kwietnia 2016 r., wymaga rozstrzygnięcia to, czy może mieć zastosowanie art. 2a ust. 3 pkt 4 u.k.u.r. Przepis

ten stanowi, że ograniczeń możliwości nabycia nieruchomości rolnej wyłącznie przez rolnika indywidulanego nie stosuje się w toku postępowania restrukturyzacyjnego w ramach postępowania sanacyjnego. Układ, w celu wykonania którego miała zostać dokonana przedmiotowa czynność notarialna, został zawarty w toku postępowania upadłościowego, więc art. 2a ust. 3 pkt 4 u.k.u.r. nie ma tu zastosowania wprost. W czasie uchwalenia i wejścia w życie ustawy z dnia 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz wprowadzonych nią zmian do ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego nie istniała jednak już możliwość ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu. Cel postępowania upadłościowego, w ramach którego dochodziło do zawarcia układu jest zbliżony do celu postępowania restrukturyzacyjnego w ramach postępowania sanacyjnego. W ich ramach podejmowane są działania restrukturyzacyjne mające prowadzić do jak najszerszego wykonania zobowiązań wobec wierzycieli oraz umożliwienia dłużnikowi kontynuowanie jego działalności, w związku z tym wydaje się uzasadnione stosowanie *per analogiam* art. 2a ust. 3 pkt 4 u.k.u.r. do postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu.

A.T.

*

III CZP 80/18

„Czy art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1938 ze zm.) ma zastosowanie do ustalenia wysokości wynagrodzenia należnego świadczeniodawcy, który zawarł umowę o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej za świadczenia ponadlimitowe wykonane w stanach nagłych?”

(postanowienie z dnia 11 maja 2018 r., II CSK 486/17, K. Pietrzykowski, M. Koba, A. Kozłowska)

Sąd Najwyższy podniósł, że art. 19 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków

publicznych nie miał odpowiednika w poprzednich regulacjach z 1997 r. i z 2003 r., a w ustawie obecnie obowiązującej jest jedynym przepisem regulującym zasady wynagradzania podmiotu, który udzielił świadczenia opieki zdrowotnej w stanie nagłym. Odczytanie jednak z jego treści, czy reguluje mechanizm finansowania świadczeń udzielonych w warunkach przymusu ustawowego tylko przez podmioty, które nie mają zawartej umowy o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej, czy również przez podmioty, które taką umowę zawarły, jednak do wykonania świadczenia doszło po przekroczeniu limitu umownego, wymaga wykładni z uwzględnieniem, że w doktrynie i w orzecznictwie spełnianie świadczenia w rozmiarze przekraczającym rozmiar umówiony jest traktowane, w tej części, jako uczynione bez podstawy prawnej. Przeniesienie tej myśli na grunt przepisów wskazanej ustawy skutkuje przyjęciem, że świadczenie udzielone po przekroczeniu kwoty zobowiązania Narodowego Funduszu Zdrowia oznaczonej w umowie jest świadczeniem pozaumownym, wykonanym bez umowy. Taka kwalifikacja otwiera możliwość zastosowania do rozliczenia wartości tego świadczenia zasad wynikających z art. 19 ust. 4 wskazanej ustawy.

Przyjęciu, że finansowanie świadczeń przekraczających limit wynikający z umowy, wykonanych w ramach przymusu ustawowego, następuje na tych samych zasadach jak finansowanie świadczeń wykonanych przez świadczeniodawcę, który nie zawarł umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, a więc w sposób wskazany w art. 19 ust. 4 ustawy sprzeciwia się wykładnia językowa. Brzmienie przepisu nie pozostawia wątpliwości, że ustawodawca posłużył się w przepisach tego artykułu jako jego adresatami tylko dwoma pojęciami: podmiotu, który zawarł umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej i podmiotu, który nie zawarł umowy o udzielanie takich świadczeń, tj. podmiotu, który znajduje się poza systemem finansowania świadczeń ze środków publicznych. W tym dychotomicznym podziale nie ma miejsca na pojęcie świadczeniodawcy, który udzielił świadczenia po przekroczeniu kwoty zobowiązania Funduszu wynikającego z umowy zwartej z Funduszem. Kryterium rozróżniającym adresatów tej normy jest kryterium istnienia umowy, a nie przekroczenia umownej kwoty zobowiązania Funduszu.

Wsparciem dla takiego rozumienia przepisu nie jest też art. 132 ust. 4 ustawy. Wykładnia językowa i wewnątrzsystemowa nie prowadzi do wniosku, że świadczenia nieokreślone w umowie to również świadczenia ponadlimitowe, a zatem sposób ich finansowania następuje na zasadach określonych w ustawie, czyli na podstawie art. 19 ust. 4 ustawy. Przepis stanowi o udzielaniu świadczeń nieokreślonych w umowie, co następuje według zasad określonych w ustawie, a nie o finansowaniu takich świadczeń, a także nie ma wystarczającej podstawy do przyjęcia, że w zakresie pojęcia „świadczenia nieokreślone w umowie” mieszczą się świadczenia udzielone po przekroczeniu kwoty zobowiązania Funduszu określonej w umowie. Zgodnie z art. 136 ust. 1 ustawy, umowa o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej określa w szczególności rodzaj i zakres udzielanych świadczeń opieki zdrowotnej (art. 136 ust. 1 pkt 1) oraz kwotę zobowiązania Funduszu wobec świadczeniodawcy (art. 136 ust. 1 pkt 5). Są to odmienne elementy konstrukcyjne takiej umowy. Jeżeli art. 132 ust. 4 stanowi o „świadczeniach nieokreślonych w umowie”, to pojęcie to należy odnieść do art. 136 ust. 1 pkt 1, a nie do pkt 5 ust. 1 tego artykułu.

Świadczenia określone w umowie (*a contrario* – nieokreślone) to świadczenia stanowiące przedmiot umowy (*a contrario* – niestanowiące przedmiotu umowy, rodzajowo lub zakresowo). Takie rozumienie tego pojęcia wynika również z § 1 pkt 13 ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej stanowiących załącznik do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 6 maja 2008 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 81, poz. 484), a także z § 1 pkt 13 kolejnych ogólnych warunków umów, stanowiących załącznik do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 8 września 2015 r. (Dz.U. Nr 15, poz. 1400 ze zm.).

Powołane ogólne warunki umów, każde w § 2, wskazują rodzaje świadczeń będących przedmiotem umów. Jeżeli udzielone świadczenie nie mieści się w rodzaju lub zakresie świadczenia, które jest wyszczególnione w § 2 ogólnych warunków umów z 2015 r., to świadczenie takie, w myśl art. 132 ust. 4 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, jest udzielane na rzecz oznaczonej kategorii osób (ubezpieczonych) „w przypadkach i na zasadach określonych w ustawie”. Wykładnia

językowa ma podstawowe znaczenie dla objaśniania sensu przepisów prawa. Odstępstwo od jasnego i oczywistego ich sensu wyznaczanego jednoznacznie ich brzmieniem mogą uzasadniać tylko szczególnie istotne i doniosłe racje prawne, społeczne i ekonomiczne, a jeśli takie nie zachodzą, należy oprzeć się na wykładni językowej.

Usytuowanie we wskazanym dychotomicznym podziale podmiotów, których dotyczy art. 19 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, trzeciej sugerowanej wyżej kategorii wymagałoby zastosowania analogii. *Rationem legis* unormowania objętego art. 19 ust. 4 wskazanej ustawy było zapewnienie tym podmiotom, które nie zawarły umowy z Funduszem uzyskania rekompensaty za świadczenia finansowane ze środków publicznych. Poszukiwanie motywu legislacyjnego dla przypisania ustawodawcy zamiaru objęcia tą regulacją również świadczeń ponadlimitowych natrafia na trudności. Niewydolność finansowa systemu nie może być tu argumentem, podobnie jak wskazanie, że świadczeniodawcy znajdują się wówczas w podobnej sytuacji, a każdy z nich uzyska wynagrodzenie w podobnej wysokości za podobne świadczenie. Sytuacje podmiotu, który zawarł umowę z Funduszem, i podmiotu, który takiej umowy nie zawarł, a udzielił świadczenia w stanie nagłym, a więc świadczenia, które ma obowiązek wykonać każdy podmiot leczniczy, nie są porównywalne. Świadczeniodawca związany umową podlega wszystkim rygorom ustawowym i umownym, Fundusz ma pełny wgląd w jego sytuację prawno-ekonomiczną, sprawuje pełny nadzór nad jego działalnością leczniczą, co oczywiście nie dotyczy podmiotu taką umową niezwiązanego.

Stosowanie analogii jest uzasadnione w razie stwierdzenia luki konstrukcyjnej. Sytuacja, w której ustawodawca celowo nie uregulował pewnej kwestii, stanowi tzw. sytuację negatywną i nie może być poczytywana za lukę w prawie. Dostrzegłszy, że w stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, na skutek odwołania się do art. 56 k.c., kwestia umownego traktowania świadczeń udzielonych w stanach nagłych (w stanach zagrożenia życia lub zdrowia) w warunkach przekroczenia limitu ostatecznie nie budziła już wątpliwości, co w konsekwencji skutkowało obowiązkiem zaspokojenia świadczeniodawcy według warunków umownych, można zasadnie

wnioskować, iż ustawodawca nie widział już potrzeby szczegółowego regulowania tej kwestii w kolejnej ustawie. W nowej ustawie źródło związania świadczeniodawców z Funduszem ma charakter umowny; stosunek prawny pozostał stosunkiem cywilnoprawnym, ze wskazaniem, że do praw i obowiązków z niego wynikających stosuje się przepisy ustawy, a w zakresie ustawą nieuregulowanym – kodeks cywilny.

Wobec braku uregulowania w ustawie skutków wykonania przez podmiot leczniczy związany umową z Funduszem ustawowego obowiązku udzielenia świadczenia ratującego zdrowie lub życie w warunkach przekroczenia limitu umownego, zastosowanie art. 56 k.c. jest w pełni uzasadnione. Wynika z niego jasno, że treść stosunku prawnego kształtują nie tylko postanowienia samej umowy, ale ponadto przepisy ustawy, ustalone zwyczaje i zasady współżycia społecznego. Wynikający z ustawy obowiązek udzielania świadczenia opieki zdrowotnej ze względu na zagrożenie życia lub zdrowia został tym samym włączony do stosunku prawnego wynikłego z umowy i stał się obowiązkiem umownym finansowanym przez Fundusz ze środków publicznych. W rezultacie umowne reguły jego udzielania nie odnoszą się wyłącznie do sfery wykonania usługi, lecz także do sfery jej rozliczenia, a limity umowne ulegają tu wyłączeniu, ponieważ tak jak obowiązek udzielania takiego świadczenia wyprzedza obowiązek udzielenia innych świadczeń zdrowotnych, tak obowiązek zapłaty wyprzedza ograniczenia finansowe wynikające z umowy.

A.T.

*

III CZP 81/18

„Czy można uznać, że przedsiębiorstwo państwowe będące właścicielem urządzeń przesyłowych, które były posadowione na gruncie Skarbu Państwa niebędącym w jego zarządzie, w dniu 5 lutego 1990 r. weszło w posiadanie w dobrej wierze służebności grunтовой o treści odpowiadającej służebności przesyłu oraz czy dobrą wiarę właściciela urządzeń przesyłowych należy rozpatrywać na dzień posadowienia urządzenia przesyłowego na swoim gruncie, czy też należy rozpatrywać na dzień rozdzielenia prawa własności

nieruchomości od prawa własności urzędzeń przesyłowych i rozpoczęcia biegu zasiedzenia służebności?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 14 sierpnia 2018 r., II Ca 460/18, G. Kowolik, L. Baran, W. Chorążka)

Sąd drugiej instancji zauważył, że możliwe jest przyjęcie dwóch rozwiązań. Według jednego należy przyjąć, że Skarb Państwa, ze względu na to, iż posadawił urzędzenia na swoim gruncie, lub też nabył mienie z takimi urzędzeniami na mocy powojennych przepisów wyłuszczających mienie niemieckich przedsiębiorstw państwowych, stał się posiadaczem służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu w dobrej wierze w wyniku rozdzielenia – mocą ustawy – się uprawnień właściciela gruntu i właściciela urzędzeń przesyłowych. W takim przypadku dobra wiara posiadacza byłaby rozpatrywana i wywodzona z posadawienia urzędzeń przesyłowych lub ze względu na nabycie gruntu już z istniejącymi urzędzeniami przesyłowymi.

Inna wykładnia akcentuje okoliczność, że skoro przedsiębiorstwu państwowemu nie zagwarantowano w ustawie stosownej służebności, a więc nie powstała ona z mocy samego prawa, to nie można mu przypisać dobrej wiary w chwili objęcia służebności w posiadanie, należy zatem uznać takie przedsiębiorstwo za posiadacza w złej wierze.

Sąd Okręgowy zauważył ponadto, że kwestia dobrej lub złej wiary posiadacza służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu budzi liczne wątpliwości zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, a rezultat wykładni odpowiednich regulacji jest uzależniony od przyjętej metody. Na pierwszy sposób wykładni mogą wskazywać względy celowościowe i słusznościowe, przemawiające za utrzymaniem stanu powstałego na skutek przekształceń ustrojowych oraz ze względu na późniejsze wykształcenie się praktyki sądowej w zakresie służebności, a także domniemanie dobrej wiary posiadacza. Z kolei za drugą interpretacją przemawiają reguły wykładni językowej i funkcjonalnej, wskazujące na konieczność stosowania przy służebnościach gruntowych i przesyłu w zakresie dobrej lub złej wiary zasad wypracowanych przy nabywaniu nieruchomości przez zasiedzenie oraz konstytucyjna ochrona prawa własności.

A.Z.

III CZP 82/18

„Czy regulacja art. 70¹ i art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2344 ze zm.) obejmuje swoim zakresem zawarte w umowie faktoringu tzw. niepełnego uprawnienie faktora do wstrzymania się z wykonaniem obowiązku dokonania na rzecz faktoranta zwrotnego przelewu wierzytelności (nabytej w wykonaniu tej umowy i nierozliczonej z powodu niewypłacalności dłużnika), do czasu zwrotu przez faktoranta zaliczki otrzymanej od faktora na poczet ceny nabycia tej wierzytelności?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 5 czerwca 2018 r., I AGa 98/18, D. Gamrat-Kubeczak, A. Bednarek-Moraś, K. Górski)

Sąd Apelacyjny podkreślił, że w świetle dotychczasowych wypowiedzi doktryny przeważa pogląd, iż art. 70¹ Prawa upadłościowego przyznaje wyłącznie syndykowi prawo do dochodzenia wierzytelności objętej przelewem dokonanym w celu zabezpieczenia wierzytelności, zatem od chwili ogłoszenia upadłości cesjonariusz traci prawo do dochodzenia wierzytelności wobec dłużnika oraz rozporządzania wierzytelnością. Wierzytelność objęta przelewem na zabezpieczenie dokonanym przez upadłego może być więc zbyta w toku postępowania wyłącznie przez syndyka. Dłużnik takiej wierzytelności może spełnić należne świadczenie wyłącznie do rąk syndyka. To syndyk wreszcie ma wyłączne prawo dochodzenia spełnienia świadczenia przez dłużnika cedowanej wierzytelności. Jest jednak formułowany także pogląd odmienny, w myśl którego cesjonariusz zachowuje prawo do dochodzenia należności jako mieszczące się w zakresie czynności zachowawczych.

Zdaniem Sądu przedstawiającego zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia, problem sprowadza się do oceny, czy pod pojęciem przelewu „w celu zabezpieczenia wierzytelności” w rozumieniu art. 70¹ Prawa upadłościowego rozumieć należy także postanowienie umowne (zawarte np. w umowie faktoringu), które zmierzając do zabezpieczenia roszczeń pieniężnych, wynikających z tej umowy, pozwala cesjonariuszowi (w tym

przypadku faktorowi) na powstrzymanie się z dokonaniem zwrotnego przelewu wierzytelności do czasu zaspokojenia własnych roszczeń wynikających umowy (w tym przypadku – umowy faktoringu) będącej podstawą przelewa wierzytelności.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazał, że w art. 70¹ Prawa upadłościowego nie zdefiniowano pojęcia przelewu „w celu” zabezpieczenia wierzytelności. Konstrukcja przelewu na zabezpieczenie nie ma definicji legalnej, zatem jej cechy jurystyczne definiowane są przez praktykę i naukę prawa.

Po przeanalizowaniu konstrukcji umowy faktoringu, ze szczególnym uwzględnieniem mechanizmu finansowania działalności faktoranta, Sąd drugiej instancji stwierdził, że nie można przyjąć, iż zastrzeżenie umowne pozwalające faktorowi na wstrzymanie się z dokonaniem zwrotnej cesji wierzytelności do chwili zaspokojenia roszczenia o zwrot świadczenia pieniężnego spełnionego na rzecz faktoranta w wykonaniu umowy faktoringu, może być kwalifikowane jako przelew wierzytelności w celu zabezpieczenia zgodnie z art. 70¹ Prawa upadłościowego. Przeniesienie wierzytelności na rzecz faktora nie nastąpiło w celu zabezpieczenia roszczenia, a podstawą odmowy zwrotu świadczenia jest umowne uprawnienie, które opiera się na konstrukcji umownego prawa zatrzymania i nie może być utożsamiane z przelewem na zabezpieczenie.

Sąd Apelacyjny podniósł również, że istnieje możliwość przejęcia odmiennie – opartej na argumentach funkcjonalnych – wykładni art. 70¹. Zgodnie z nią za przelew w celu zabezpieczenia roszczenia można uznać każdą umowę przelewu, której choćby wtórnym celem jest upoważnienie cesjonariusza do odmowy zwrotu cedowanej wierzytelności do czasu zaspokojenia roszczenia.

A.Z.

*

III CZP 83/18

„Czy na podstawie art. 25e ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst z dnia 15 lipca 2015 r.: Dz.U.

z 2015 r., poz. 1142 ze zm.) Skarb Państwa nabył mienie, które nie zostało objęte w postępowaniu likwidacyjnym, a które dotyczy podmiotu wykreślonego przed wejściem w życie powołanego przepisu?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 18 lipca 2018 r., VI Ga 53/18, A. Korwin-Piotrowska, G. Bogdanowicz-Rudkowska, T. Mi-kołajczyk)

Sąd Okręgowy przypomniał, że uchwałą z dnia 24 stycznia 2007 r., III CZP 143/06 (OSNC 2007, nr 11, poz. 166) Sąd Najwyższy odrzucił koncepcję, według której nieobjęty likwidacją majątek przechodzi na współników, gdyż mogłoby to prowadzić do nadużyć przez celowe zatajanie majątku w postępowaniu likwidacyjnym. Sąd Najwyższy przyjął, że sytuacja spółki wykreślonej z rejestru, po której pozostał majątek, jest podobna do sytuacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji, skoro ustawa dopuszcza wszczęcie postępowania likwidacyjnego wobec tworu, który nie uzyskał osobowości prawnej, dopuszczalne jest ustanowienie likwidatora celem dokończenia likwidacji.

Sąd drugiej instancji dostrzegł jednak rozbieżność co do wskazanej kwestii. Wskazał, że art. 25e ust. 1 u.Krejs. dotyczy nie tylko przypadku, w którym do ustania bytu prawnego spółki dochodzi w związku z postępowaniem wszczętym na podstawie art. 25a ust. 1, ale w każdym przypadku, w którym po utracie bytu prawnego spółki ujawnił się jej majątek.

Sąd Okręgowy podkreślił, że Sąd Najwyższy wskazał na występowanie nieprawidłowości i luk w prawie na tle przepisów o Krajowym Rejestrze Sądowym. Uznał, że istnieje możliwość rozwiązania podmiotów posiadających majątek również w sytuacji, w której będzie on istniał, ale nie zostanie to ustalone w prowadzonym przez sąd postępowaniu. Stwierdził ponadto, że mienie przejmowane przez Skarb Państwa powinno obejmować przede wszystkim te składniki majątkowe, które istnieją, ale nie zostało to stwierdzone w prowadzonym postępowaniu. Podał w wątpliwość, czy takie rozwiązanie jest rozwiązaniem właściwym.

M.M.

III CZP 84/18

„Czy normalnym następstwem zdarzenia objętego zakresem odpowiedzialności ubezpieczyciela OC sprawcy szkody komunikacyjnej są wydatki na najem pojazdu zastępczego, w okresie przedłużającej się naprawy, powstałe na skutek działania podmiotu trzeciego, zewnętrznego wobec sprawcy szkody oraz poszkodowanego?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2018 r., XXIII Ga 187/18, A. Łazarska, A. Gałas, T. Szczurowski)

Sąd Okręgowy stwierdził, że za uznaniem, iż normalnym następstwem zdarzenia objętego zakresem ubezpieczyciela OC szkody komunikacyjnej są wydatki na najem pojazdu zastępczego w okresie przedłużającej się naprawy, powstałe na skutek działania podmiotu trzeciego, zewnętrznego wobec sprawcy szkody oraz poszkodowanego, przemawia orzecznictwo, zgodnie z którym, odpowiedzialność za szkodę może powodować nie tylko przyczyna bezpośrednia, lecz także dalsza, pośrednia. Ponadto normalny związek może wykraczać poza konsekwencje bezpośrednie i umożliwia zaliczenie do zwykłych następstw zdarzenia szkodzącego także uszczerbek majątkowy wynikły z wydatków wymuszonych na poszkodowanym przez wystąpienie tego zdarzenia.

Sąd Okręgowy zauważył jednak, że nie ma podstaw do aż tak dalekiego rozszerzenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, zwłaszcza za skutki działań lub zaniechań podmiotów trzecich, zewnętrznych wobec sprawcy szkody oraz poszkodowanego, gdyż nie mieści się w płaszczyźnie adekwatnego związku przyczynowego skutek, który wprawdzie daje się połączyć z konkretnym zdarzeniem początkowym w sensie oddziaływania sprawczego, ale jest następstwem nietypowym.

Sąd drugiej instancji, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, zauważył, że na dłużniku powinien ciążyć obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się usunąć w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe

nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i gwarancyjnej ubezpieczyciela, które mogłyby prowadzić do odczuwalnego wzrostu składek ubezpieczeniowych.

M.M.

*

III CZP 85/18

„Czy rodzice mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego przewidzianego w art. 101 § 3 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nabywać dla małoletniego dziecka nieruchomości (odrębną własność lokalu) na podstawie umowy sprzedaży, w sytuacji gdy środki na nabycie pochodzą wyłącznie z darowizny przekazanej przez rodziców, którzy jednocześnie zobowiązują się względem dziecka do pokrywania ciężarów związanych z utrzymaniem nabytego prawa własności do czasu uzyskania przez dziecko pełnoletności?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 24 lipca 2018 r., III Cz 123/18, H. Brzyżkiewicz, T. Pawlik, M. Rak)

Sąd Okręgowy wskazał, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż odpłatne nabycie przez dziecko składnika majątkowego o znacznej wartości jest czynnością przekraczającą zwykły zarząd, natomiast nieodpłatne nabycie nieruchomości, a tym bardziej nieruchomości w stanie wolnym od jakichkolwiek obciążeń, nie wymaga zgody sądu. Zarysował jednak pojawiające się w praktyce uzasadnione wątpliwości, że raczej chodzi w takim przypadku o czynność prawną przekraczającą zakres zwykłego zarządu i wymagającą wobec tego uprzedniego zezwolenia sądu opiekuńczego. Podkreślił, że istotne jest, co jest przedmiotem darowizny i jaka jest sytuacja osobista obdarowanego.

Sąd Okręgowy przedstawił sytuację, w której rodzice kupują dla małoletniego dziecka nieruchomości za własne pieniądze, przy czym czynność ta dokonywana jest w formie jednego aktu notarialnego, w którym jako strony dokonujące czynności figurują sprzedawca i dziecko reprezentowane przez rodziców. Powziął w związku z tym wątpliwość, czy

do takiej czynności prawnej potrzebne jest uprzednie zezwolenie sądu opiekuńczego. W takiej sytuacji dochodzi do czynności o charakterze odpłatnym, której stroną jest małoletni, a ze względu na przedmiot, z czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu. Sąd drugiej instancji uznał jednak za prawidłową praktykę, zarówno notariuszy, jak i sądów, które nie uważają tej czynności za przekraczającą zakres zwykłego zarządu, traktując ją analogicznie do darowizny.

M.M.

*

III CZP 86/18

„Czy w przypadku wyrządzenia szkody w pojeździe mechanicznym, stanowiącej szkodę częściową, w sytuacji, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, dojdzie do sprzedaży pojazdu bez uprzedniej naprawy przywracającej ten pojazd w pełni do stanu sprzed powstania szkody, poszkodowanemu nadal przysługuje roszczenie o odszkodowanie odpowiadające równowartości hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, w sytuacji gdy wypłacone przez ubezpieczyciela odszkodowanie i cena uzyskana ze sprzedaży przewyższają wartość rynkową pojazdu sprzed szkody?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 czerwca 2018 r., II Ca 638/17, A. Tarasiuk-Tkaczuk, M. Ernest, Z. Ciechanowicz)

Zdaniem Sądu Okręgowego, sprzedaż pojazdu w stanie częściowo uszkodzonym powoduje, że spełnia się przesłanka przewidziana w art. 363 § 1 k.c., gdyż przywrócenie stanu poprzedniego – czyli naprawa pojazdu – jest niemożliwa.

W ocenie tego Sądu, zgodnie z teorią różnicy (art. 361 § 2 k.c.), szacowanie wysokości szkody poniesionej przez powodów mogłoby się odbyć wyłącznie przez ustalenie na podstawie opinii biegłego sądowego wartości przedmiotowego samochodu przed szkodą, a następnie od

tak ustalonej wartości odjęcie kwoty jaką powodowie uzyskali z tytułu sprzedaży auta. Kwota – stanowiąca różnicę w majątku powodów spowodowaną utratą wartości pojazdu i nie zrekompensowaną dotychczas wypłaconym odszkodowaniem oraz ceną uzyskaną ze sprzedaży samochodu – wyznaczałaby zakres szkody doznanej przez stronę powodową, której naprawienia mogłaby się ona domagać w ramach odszkodowania uzupełniającego.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że zasądzenie na rzecz powodów dalszego odszkodowania – obliczonego jako hipotetyczne koszty naprawy samochodu – powodowałoby bezpodstawne wzbogacenie po ich stronie. Gdy znane są już koszty usunięcia szkody, brak powodów, aby należne poszkodowanym odszkodowanie ustalać wyłącznie na podstawie wartości hipotetycznej.

Stanowisko to nie jest jednak jednolicie pojmowane w orzecznictwie, gdyż wyrażany jest również pogląd, że pozwany nie może umniejszać swojej odpowiedzialności za szkodę na tej podstawie, iż strona powodowa zdecydowała się na sprzedaż pojazdu bez jego uprzedniej naprawy. Prawo do sprzedaży pojazdu w tym stanie – nawet za cenę, która według pozwanego została zaniżona – jest prawem właściciela pojazdu i nie zmienia to faktu, że ubezpieczyciel sprawcy szkody powinien wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody.

M.M.

*

III CZP 87/18

„Czy w postępowaniu o zniesienie współwłasności dopuszczalne jest ustanowienie odrębnej własności lokali w budynku stanowiącym odrębny od gruntu przedmiot własności i stanowiącym przedmiot współwłasności gminy i osób fizycznych, jeśli położony jest on na gruncie stanowiącym własność gminy, a wnioskodawcom przysługuje prawo użytkowania wieczystego związane z udziałem we współwłasności w budynku, a jeśli tak, to czy konieczne jest jednoczesne wyodrębnienie wszystkich samo-

dzielnych lokali w rozumieniu przepisu art. 2 ust. 2 ustawy o własności lokali, czy też możliwym jest pozostawienie części z nich niewyodrębnionych?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2018 r., V Ca 1007/17, A. Łukaszuk, J. Machoń, A. Strączyńska)

Właścicielom wyodrębnionych lokali mieszkalnych przysługuje związane z prawem własności lokali prawo użytkowania wieczystego gruntu, wnioskodawczyni przysługuje prawo użytkowania wieczystego w udziale odpowiadającym udziałowi we współwłasności budynku, gmina zaś jest właścicielem gruntu w pozostałym jego udziale. Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczyły możliwości zniesienia współwłasności w razie braku wspólności praw do gruntu, na którym budynek ten jest posadowiony.

W ocenie Sądu drugiej instancji, za niedopuszczalnością zniesienia współwłasności budynku w tak ukształtowanym stanie prawnym przemawia odmiennosc praw obu uczestników do związanego z prawem własności budynku gruntu, nie ma bowiem możliwości ustanowienia odrębnej własności lokalu bez jednoczesnego określenia udziałów we współwłasności lub współużytkowaniu nieruchomości wspólnej. Dla Sądu Okręgowego było oczywiste, że ustanowienie odrębnej własności lokali, które mają przyspaść gminie, może łączyć się jedynie z określeniem udziałów we współwłasności nieruchomości wspólnej (gmina nie może być użytkownikiem wieczystym gruntu stanowiącego jej własność), podczas gdy ustanowienie odrębnej własności lokali, które mają przyspać wnioskodawczyni, może łączyć się z udziałem w użytkowaniu wieczystym gruntu. Dokonanie zniesienia współwłasności przez wyodrębnienie lokali spowoduje zatem, że już na trwałe użytkowanie wieczyste będzie obciążało grunt jedynie w ułamku, zatem powstanie rezultat normalnie niedopuszczalny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1999 r., I CKN 386/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 26). Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że niemożliwe jest również ustanowienie odrębnej własności jedynie dwóch lokali i przyznanie ich wnioskodawczyni w miejsce dotychczasowego udziału w użytkowaniu wieczystym na mocy orzeczenia sądu. Orzeczenie o zniesieniu

współwłasności nieruchomości obejmującej budynek mieszkalny, na podstawie którego ustanowiona zostaje odrębna własność lokali, powinno obejmować wszystkie lokale w tym budynku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2012 r., II CSK 582/11, OSNC 2013, nr 3, poz. 36).

Z drugiej jednak strony pozbawienie współwłaścicieli budynku prawa do wyjścia ze współwłasności naruszałoby art. 210 k.c. Prawo żądania zniesienia współwłasności jest immanentnie związane ze współwłasnością w częściach ułamkowych, jako stosunkiem z natury nietrwałym. Nie można również uznać, że takie żądanie sprzeczne jest z zasadami współżycia społecznego i możliwe jest jego oddalenie na podstawie art. 5 k.c.

M.M.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Dla spełnienia przesłanek z art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. Nr 111, poz. 535 ze zm.) konieczne jest ustalenie, że przyjęcie do szpitala spowoduje pogorszenie stanu zdrowia psychicznego.

(postanowienie z dnia 27 lutego 2008 r., III CSK 318/07, J. Gudowski, J. Górski, M. Kłós, niepubl.).

Glosa

Anny Lisowskiej, Ius et Administratio 2017, nr 4, poz. 5

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka glosy na podstawie analizy przytoczonego przypadku przeprowadziła rozważania dotyczące okoliczności uzasadniających przymusowe leczenie chorej psychicznie osoby ze względu na jej dobro. Dodatkowo w nawiązaniu do przytoczonego stanu faktycznego omówione zostały regulacje normatywne zawarte w art. 22 i 29 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. z 1994 r. Nr 111, poz. 535 ze zm.). Wychodząc od kwestii medycznych, w tym również właściwego nazewnictwa jednostek chorobowych, glosatorka w sposób szczegółowy odniosła się do ustaleń faktycznych poczynionych przez sądy orzekające, które następnie stały się podstawą dla zastosowania przepisów wskazanej ustawy. Mimo szczegółowej analizy autorka ostatecznie sformułowała jednak jednostkowy i kazuistyczny wniosek, że na gruncie przedstawionych informacji (uczestniczka cierpiała na schizofrenię urojeniową, od-

mawiając przyjmowania środków farmakologicznych) wydane przez sądy obu instancji uznające konieczność kontynuowania leczenia w warunkach szpitalnych, jak i postanowienie Sądu Najwyższego oddalające skargę kasacyjną nie wzbudzały wątpliwości pod względem swojej trafności.

Komentatorka wskazała, że mimo oddalenia skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy zawarł w uzasadnieniu interesujące wnioski o bardziej ogólnym charakterze. Przede wszystkim podkreśliła, że art. 29 ust. 1 pkt 1 wskazanej ustawy, podobnie jak inne unormowania dopuszczające objęcie przymusowym leczeniem osoby chorej, a przez to ograniczenie jej praw i wolności obywatelskich, powinien być wykładany w sposób restryktywny, regułą jest bowiem dokonanie wyboru przez każdą osobę potrzeby, jak i rodzaju leczenia. Nakazuje to ściśle kierowanie się ustawowymi przesłankami uwzględnienia wniosku, bez odwoływania się do zasad wykładni rozszerzającej lub analogii, natomiast ubezwłasnowolnienie całkowite z powodu choroby psychicznej nie upoważnia sądu do wydania zezwolenia na przyjęcie osoby chorej do szpitala psychiatrycznego bez jej zgody. Także prognoza, że umieszczenie w szpitalu wpłynie pozytywnie na stan zdrowia osoby chorej, nie jest przesłanką orzeczenia o przymusowym umieszczeniu w szpitalu na podstawie art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy.

P.F.

*

Przyjęcie do szpitala psychiatrycznego osoby wymienionej w art. 24 ust.1 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. Nr 111, poz. 535 ze zm.) następuje w celu wyjaśnienia wątpliwości, czy jest ona chora psychicznie.

(postanowienie z dnia 3 października 2008 r., I CSK 131/08, J. Górowski, K. Pietrzykowski, H. Wrzeszcz, niepubl.)

Glosa

Anny Lisowskiej, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica 2018, nr 82, s. 115

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka podzieliła stanowisko Sądu Najwyższego co do zasadności oddalenia skargi kasacyjnej złożonej przez uczestniczkę. W ocenie ko-

mentatorki, Sąd Najwyższy przekonująco uargumentował, dlaczego Sąd Okręgowy w okolicznościach sprawy prawidłowo przyjął, że zarówno zachowanie się skarżącej, jak i stan jej zdrowia fizycznego mogły uzasadniać przyjęcie jej do szpitala psychiatrycznego na obserwację.

Glosatorka zauważyła, że ustawodawca uregulował w art. 23 i art. 24 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 882) dwa sposoby przyjmowania osób do szpitala psychiatrycznego bez uprzedniego uzyskania ich zgody. Podniosła, że chociaż cel przyjęcia pacjenta do szpitala psychiatrycznego z pominięciem uzyskania jego zgody w obu przypadkach jest podobny i koncentruje się na ochronie życia chorego lub życia oraz zdrowia jego otoczenia, to odrębne są przesłanki hospitalizacji; czym innym jest przyjęcie do szpitala psychiatrycznego osoby chorej psychicznie, a czym innym kwalifikacja do niego podmiotu, co do którego zachodzą wątpliwości odnośnie do jego choroby psychicznej, a który ze względu na swoje zachowanie, wskazujące na obecność zaburzeń psychicznych, stanowi bezpośrednie zagrożenie dla siebie lub otoczenia. Stwierdziła, że schemat postępowania w obu przypadkach jest porównywalny, jednak występują też pewne różnice. Wskazała, że w razie kwalifikacji osoby na podstawie art. 24 czas jej pobytu nie może trwać dłużej niż 10 dni, natomiast takie obwarowanie czasowe nie odnosi się do okresu hospitalizacji jednostki przyjmowanej na podstawie art. 23.

K.G.

*

Fakty ujawnialne to te, które strona powinna znać, tj. miała możliwość dostępu do nich. Decydujące znaczenie ma obiektywna możliwość powołania określonych faktów i zawnioskowania stosownych dowodów, relatywizowana jednakże do wiedzy strony, która obejmować musi co najmniej informacje uzasadniające powzięcie w toku poprzedniego postępowania podejrzeń, że fakty takie mają miejsce, a dowody istnieją.

(postanowienie z dnia 11 lutego 2015 r., I CZ 1/15, D. Zawistowski, M. Bączyk, K. Tyczka-Rote, niepubl.).

Glosa

Izabeli Andrych-Brzezińskiej, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2017, nr 4, s. 45

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka podkreśliła, że strona nie ma obowiązku wykazywania szczególnej podejrzliwości w wykryciu okoliczności sprawy, a prawidłowe prowadzenie postępowania sądowego nie wymaga od niej podejmowania czynności inwigilacyjno-śledczych w celu poszukiwania wiadomości o faktach i dowodach. Należyta staranność w gromadzeniu materiału dowodowego polega na rzetelnej analizie informacji dostępnych stronie w normalnych okolicznościach, bez udziału agencji detektywistycznych, oraz wyselekcjonowaniu na ich podstawie istotnych faktów i właściwych dowodów. Późniejszego wykrycia nie należy rozumieć w ten sposób, że strona miała przyczynić się do odszukania lub odkrycia nowych faktów lub dowodów za pomocą wszelkich możliwych sposobów pozyskiwania materiału dowodowego.

A.G.

*

Przedstawiciel ustawy małoletniego dziecka może udzielić pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody przewidzianej w art. 34 ust. 3 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 464).

(uchwała z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 19/15, J. Gudowski, M. Szulc, D. Zawistowski, OSNC 2016, nr 5, poz. 59; OSP 2018, nr 6, poz. 59; BSN 2015, nr 5, s. 12)

Glosa

Leszka Boska i Alberta Pielaka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 6, poz. 59

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autorzy nie zgodzili się z tezą, że katalog osób uprawnionych do wyrażenia zgody na gruncie ustawy o zawodach lekarza i lekarza den-

tysty jest otwarty, gdyż art. 34 ust. 3 wprost i wyczerpująco wskazuje podmioty, które są do tego upoważnione; nie ma wśród nich pełnomocnika. Zdaniem glosatorów, rozszerzenie określonego w ustawie kręgu podmiotów upoważnionych do decydowania o sprawach zdrowotnych przez udzielenie pełnomocnictwa jest obejściem tej ustawy, nieważnym na podstawie art. 58 § 1 k.c., także w przypadku udzielenia pełnomocnictwa rodzajowego albo szczególnego.

Komentatorzy za kluczowy argument na rzecz tezy o nieważności takiej czynności uznali osobisty charakter zgody. Zauważyli, że uznanie, iż zgoda na zabieg medyczny nie ma charakteru osobistego, ponieważ może być wyrażona przez przedstawiciela ustawowego, to osobistego charakteru należy także odmówić oświadczeniu o zawarciu związku małżeńskiego, gdyż zgodnie z art. 6 k.r.o. może być ono wyrażone przez pełnomocnika. Podkreślili, że w doktrynie panuje jednak pogląd o osobistym charakterze złożenia oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński

Dla autorów jest oczywiste, że zgoda na zabieg medyczny należy do grona czynności o charakterze niemajątkowym, która wtórnie legalizuje naruszenie doniosłych dla człowieka dóbr osobistych, zatem jeżeli wyrażenie zgody albo sprzeciwu na zabieg medyczny należy zawsze do ściśle osobistych czynności, to także wyrażenie zgody substytucyjnej trzeba zaliczyć do czynności osobistych. Zwrócili uwagę, że przepisy o pełnomocnictwie zawarte w części ogólnej nie są dostosowane do dokonywania czynności nieuwarunkowanej bezpośrednio interesem ekonomicznym uprawnionego. Podkreślili, że instytucja pełnomocnictwa kształtowała się na gruncie stosunków majątkowych. Przyznali, że część przepisów dotyczących pełnomocnictwa jest niekoherentnych ze stosunkami niemajątkowymi i może stanowić zagrożenie dla prawidłowego wykonywania pieczy nad dzieckiem.

Autorzy postulowali, aby nadaniu szerokiej kompetencji zastępczego podejmowania decyzji w zakresie czynności o charakterze osobistym towarzyszyły gwarancje nakierowane na ochronę osoby reprezentowanej.

Glosy do omawianej uchwały opracowali także A. Kallaus (PiM 2015, nr 4, s. 124), M. Rzońca (Krakowski Przegląd Notarialny 2016, nr 1, s. 157), Z. Jancewicz (Roczniki Nauk Prawnych 2015, nr 4, s. 187), A. Ogrodnik-Kalita (*vide* niżej) oraz T. Zimna (LEX nr 1679823). Omówili

ją również: B. Janiszewska w opracowaniach „Pełnomocnictwo do wyrażenia zgody na udzielenie świadczenia zdrowotnego” (MoP 2015, nr 15, s. 819) oraz „O udzielaniu pełnomocnictwa medycznego – uwagi na tle uchwały III CZP 19/15” (MoP 2015, nr 19, s. 1043), a także G. Nauka (RiP 2015, nr 33, s. 92).

M.M.

*

Glosa

Agnieszki Ogrodnik-Kaliny, Studia Prawnicze KUL 2016, nr 4, s. 159

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Przeprowadzone rozważania doprowadziły glosatorkę do konkluzji o trafności stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy, u jego podstaw bowiem leży dobro dziecka jako najważniejszy cel sprawowania władzy rodzicielskiej. Autorka podniosła jednak wiele wątpliwości w kwestiach szczegółowych, które – w jej ocenie – wymagały doprecyzowania przez Sąd Najwyższy. Wskazała, że w kontekście art. 34 ust. 3 *in fine* ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry niejasne jest stwierdzenie Sądu Najwyższego, iż niewskazanie pełnomocnika jako osoby, która może udzielić zgody na zabieg, nie oznacza zakazu udzielenia pełnomocnictwa, gdyż jego wprowadzenie musiałoby mieć wyraźną podstawę ustawową. W ocenie glosatorki, Sąd Najwyższy wyeksponował ten argument, nie rozważając w szerszym zakresie możliwości zaliczenia wyrażenia zgody na zabieg medyczny do drugiego z wyjątków przewidzianych w art. 95 § 1 k.c. Wynikająca z tego przepisu zasada dopuszczalności dokonywania czynności prawnych przez pełnomocnika nie ma charakteru absolutnego, a jej ograniczenia nie muszą mieć źródła w przepisie ustawy, ale mogą wynikać również z właściwości czynności prawnej.

Zdaniem autorki, istotne wątpliwości związane są także z wymaganiami, jakie ustawodawca stawia przed osobą, która ma pełnić funkcję pełnomocnika (art. 100 k.c.). Glosatorka podniosła, że umożliwienie działania pełnomocnikowi ograniczonemu w zdolności do czynności prawnych może doprowadzić do obejścia wymagania pełnej zdolności do czynności prawnych, która jest konieczna do wykonywania władzy

rodzicielskiej. W jej ocenie, wątpliwe w tym kontekście jest także przyjęcie możliwości udzielenia pełnomocnictwa do wyrażenia zgody na zabieg medyczny przez rodzica, któremu przysługuje władza rodzicielska, drugiemu z rodziców, niemającemu pełnej zdolności do czynności prawnych.

W ocenie glosatorki, komentowane orzeczenie nasuwa także wątpliwości natury praktycznej, które nie zostały wprost rozstrzygnięte. Odnosząc się do stwierdzenia Sądu Najwyższego, że uprawnienie do udzielenia pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia przysługuje przedstawicielowi ustawowemu małoletniego dziecka, autorka wskazała problematyczną – w jej ocenie – sytuację, w której władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom. Należy wówczas stwierdzić, czy każdy z nich jest uprawniony do udzielenia pełnomocnictwa. Zdaniem komentatorki, kwestia ta nie jest jednoznacznie rozstrzygnięta w doktrynie, a wykładnia art. 98 § 1 zdanie drugie oraz art. 97 § 2 k.r.o. może prowadzić w tym zakresie do niejednoznacznych konkluzji.

A.G.

*

teza oficjalna

O definitywnej bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce nie można mówić dopóty dopóki komornik przekazuje na rzecz wierzycieli wyegzekwowane części świadczenia. W takiej sytuacji początek biegu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego przeciwko członkowi zarządu spółki należy liczyć od chwili dowiedzenia się przez niego o umorzeniu postępowania egzekucyjnego przez komornika.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Członkowie zarządu odpowiadają subsydiarnie, ale jedynie w potocznym tego słowa znaczeniu.

(wyrok z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 580/14, J. Górski, A. Górski, A. Piotrowska, R.Pr. 2016, nr 1, s. 215)

Glosa

Edyty Hadrowicz, Monitor Prawniczy 2018, nr 10, s. 554

Glosa ma charakter aprobujący.

Zdaniem autorki, Sąd Najwyższy trafnie uznał, że w przypadku regulacji ujętej w art. 299 k.s.h. można mówić jedynie o odpowiedzialności deliktowej członków zarządu za własny czyn, a nie o odpowiedzialności o charakterze gwarancyjnym za cudzy dług. Nawiązanie w treści art. 299 § 2 k.s.h. do niezgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz do winy i szkody nadaje jej znamiona odpowiedzialności odszkodowawczej oraz dostarcza argumentów przemawiających za takim ujmowaniem omawianej odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Należy zgodzić się również z tezą, że o subsydiarnym charakterze odpowiedzialności członków zarządu można mówić jedynie w potocznym tego słowa znaczeniu, ze względu na to, że podobnie jak w przypadkach odpowiedzialności subsydiarnej *sensu stricto*, na gruncie art. 299 k.s.h. istnieje także konieczność podjęcia próby uzyskania świadczenia od innej osoby. W konsekwencji przewidziane w art. 299 § 1 k.s.h. uzależnienie odpowiedzialności członków zarządu od przesłanki bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością pozwala mówić o kolejności zaspokojenia bez wspólnej odpowiedzialności spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i członków zarządu, którą – co do zasady – można co najwyżej określić jako posiłkową lub uzupełniającą w stosunku do odpowiedzialności spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W ocenie glosatorki, należy się zgodzić z tezą Sądu Najwyższego, że przesłanka egzoneracyjna określona w art. 299 § 2 k.s.h. nie występuje w razie odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązanie tej spółki, które nie powstałoby, gdyby członek zarządu wystąpił z wnioskiem o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, gdyż w takim wypadku szkoda wierzyciela spółki w postaci pogorszenia lub utrudnienia możliwości jego zaspokojenia jest bezpośrednim skutkiem zaniechania członka zarządu. W rezultacie należy uznać, że członkowie zarządu nie poniosą odpowiedzialności, gdy wierzyciele nie doznają szkody, a więc mogą dowodzić braku po stronie wierzycieli szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym

z niezłożeniem w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Autorka podzieliła również pogląd Sądu Najwyższego, że szkoda, o której mowa w art. 299 § 2 k.s.h., ma postać specyficzną, która odbiega od cywilistycznego ujęcia tej instytucji, gdyż nie jest nią uszczerbek w majątku niezaspokojonego wierzyciela, lecz chodzi tu o uszczerbek polegający na pogorszeniu się perspektyw zaspokojenia wierzyciela. Szkoda polega albo na zawinionym doprowadzeniu przez członków zarządu do obniżenia potencjału majątkowego spółki i spowodowania w ten sposób stanu jej niewypłacalności, albo na bezprawnym, zawinionym niezgłoszeniu we właściwym czasie przez członków zarządu spółki wniosku o jej upadłość, co może skutkować uszczerbkiem w majątku niezaspokojonego wierzyciela.

W podsumowaniu glosatorka zgłosiła postulat *de lege ferenda* uregulowania przedmiotowych kwestii *expressis verbis*. Nowy przepis powinien stanowić uzupełnienie obowiązujących przepisów, przy jednoczesnym uwzględnieniu różnych podstaw i przesłanek ochrony interesów wierzycieli, a także właściwym rozgraniczeniu podmiotów odpowiedzialnych. Rozwiązanie takie jest pożądane ze względu na to, że znacznie zwiększy ochronę interesów wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, szczególnie wtedy, gdy wspólnik uzyskał korzyść majątkową w okresie, w którym wystąpił stan zagrożenia niewypłacalnością spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a jednocześnie wiedząc o takim stanie lub przy dochowaniu należytej staranności powinien był on o tym wiedzieć, korzysta kosztem wierzycieli na niezgłoszeniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do upadłości.

R.N.

*

teza oficjalna

Strony mogą zawrzeć ogólniejszą umowę w celu powiązania ze sobą szczegółowych umów opcji walutowych (tzw. strukturę opcji walutowych), w której może dojść do modyfikowania skutków prawnych pojedynczych (szczełogowych) umów opcji walutowej, w tym również do modyfikacji w zakresie powstania roszczenia o zapłatę

premier opcyjnej i sposobu uiszczenia tej zapłaty między stronami (art. 353¹ k.c.)

teza opublikowana w „Palestrze”

Umowa opcji walutowej jest umową odpłatną. Wynagrodzenie ma tu postać premii opcyjnej i przewidziane jest dla podmiotu uprawnionego (wystawcy opcji *call* lub *put*), przy czym zapłata premii przez kupującego nie stanowi, oczywiście, warunku dojścia do skutku danej umowy opcji walutowej.

(wyrok z dnia 17 grudnia 2015 r., I CSK 1043/14, M. Bączyk, D. Dończyk, A. Piotrowska, M.Pr.Bank. 2016, nr 11, s. 52; R.Pr. 2016, nr 2, s. 196; M.P.Bank. 2017, nr 5, s. 28)

Glosa

Jordana Zafirowa, Palestra 2018, nr 3, s. 97

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Glosator zaakceptował pogląd, że umowa opcji walutowej jest umową odpłatną a premia opcyjna jest wynagrodzeniem należnym stronie umowy opcji z tytułu wystawienia opcji. Podzielił także stanowisko Sądu Najwyższego, że umowa opcji jest czynnością konsensualną i do jej zawarcia wystarczające jest złożenie zgodnych oświadczeń woli stron, a zapłata premii przez kupującego nie stanowi warunku dojścia do skutku danej umowy opcji walutowej.

Komentator zakwestionował natomiast pogląd Sądu Najwyższego o skuteczności zastrzeżenia przez bank premii pieniężnych podanych w treści potwierdzeń poszczególnych transakcji opcyjnych. Według glosatora, Sąd Najwyższy nie rozważył dostatecznie kwestii natury umowy opcji jako umowy odpłatnej w kontekście możliwości jednostronnego kształtowania wynagrodzenia za udzielane prawo opcyjne. Autor glosy wskazał, że konsekwencją przyjęcia przez Sąd Najwyższy, iż w rozpatrywanej sprawie chodzi nie o wiele pojedynczych umów opcji, lecz o „wiązkę” umów, które składają się na strategię opcyjną, powinno być zbadanie istotnych elementów takiej transakcji. W jego ocenie, wartość premii za poszczególne opcje składające się na strategię opcyjną należy uznać za element przedmiotowo istotny transakcji, decydujący

o podstawowym jej parametrze – ryzyku ponoszonym przez strony strategii opcyjnej. Trendy rynkowe zakładane przez bank (autora strategii opcyjnej) w chwili zawarcia umów opcyjnych stanowiły bowiem istotny element takiej czynności prawnej, a analiza tego zagadnienia wymagała rozważenia mechanizmów ustalania premii za poszczególne opcje.

Zdaniem autora glosy nie można więc uznać jednostronnego ustalenia premii opcyjnych przez bank za czynność wyłącznie techniczną, niemającą znaczenia dla skuteczności lub ważności transakcji. W jego ocenie, niezgodnienie przez strony strategii opcyjnych premii za poszczególne opcje składające się na „wiązki” umów stanowi okoliczność powodującą niedojście do skutku umowy ze względu na nieustalenie przez strony *essentialia negotii* umowy opcji, albo – skutkującą nieważnością umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c. – z powodu sprzeczności z naturą tego stosunku prawnego.

Glosowany wyrok został omówiony w „Przeglądzie orzecznictwa” przez M. Bączyka (M.Pr. Bank. 2016, nr 11, s. 52).

A.D.

*

Zarząd nie może działać za spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w postępowaniu o udzielenie zabezpieczenia, którego przedmiotem jest roszczenie osoby odwołanej z zarządu o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwał zgromadzenia wspólników o zmianach w składzie zarządu. W takim przypadku ma zastosowanie art. 253 § 2 k.s.h.

(*uchwała z dnia 17 grudnia 2015 r., III CZP 91/15, K. Strzelczyk, M. Bączyk, K. Zawada, OSNC 2017, nr 1, poz. 6; BSN 2015, nr 12, s. 10; OSP 2018, nr 6, poz. 57; MoP 2015, nr 2, s. 61; R.Pr. 2016, nr 1, s. 218; Glosa 2016, nr 3, s. 11*)

Glosa

Zbigniewa Kuniewicza, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 6, poz. 57

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor stwierdził, że w komentowanej uchwale Sąd Najwyższy rozwiązał problem reprezentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w sporze

z członkiem zarządu, który będąc jednocześnie współnikiem, zakwestionował uchwały zgromadzenia współników w sprawie odwołania go ze stanowiska i powołania innej osoby. Komentator zastrzegł, że możliwość zastosowania art. 253 § 2 k.s.h. w zaistniałej sytuacji nie jest oczywista, ponieważ zarzut, iż spółka była niewłaściwie reprezentowana dotyczył postępowania zabezpieczającego. Zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego, że w postępowaniu o zabezpieczenie w sprawie o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały współników należy stosować takie same reguły dotyczące reprezentacji spółki, jakie obowiązują w postępowaniu rozpoznawczym w przedmiocie uchylenia lub stwierdzenia nieważności uchwały.

Uchwałę opatrzyła glosą A. Sikorska-Lewandowska (M.P.H. 2016, nr 4, s. 39), a komentarzem R.L. Kwaśnicki (MoP 2016, nr 18, dodatek, s. 7). Została ona omówiona także w przeglądach orzecznictwa przez M. Strus-Wołos (Pal. 2016, nr 5, s. 110), P. Popardowskiego (Glosa 2016, nr 3, s. 11) oraz M. Zielińskiego (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2016, s. 156).

M.M.

*

Notariusz jest przedsiębiorcą (art. 43¹ k.c.).

(uchwała z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 4/16, *J. Gudowski, K. Weitz, J. Kaspryszyn, OSNC 2017, nr 2, poz. 19; BSN 2016, nr 3, s. 6; MoP 2016, nr 19, s. 455; M.Pr.Bank. 2016, nr 9, s. 455; NPN 2016, nr 2, s. 126*)

Glosa

Magdaleny Jaś-Nowopolskiej i Hanny Wolskiej, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2017, nr 3, s. 49

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorki wskazały, że działalność notariusza wykazuje charakter zarobkowy, mimo że polega na zaspokajaniu interesu publicznego, a system wynagradzania jest narzucony przez państwo. Analizując art. 43¹ k.c., glosatorki postulowały rozpatrywanie pojęcia „działalność zawodowa” przez pryzmat cech przypisywanych działalności gospodarczej, tj. działania zorganizowanego, ciągłego, profesjonalnego oraz mającego cha-

rakter zarobkowy. W ich ocenie, trafny jest także pogląd, że pojęcie działalności zawodowej stanowi element definicji działalności gospodarczej niezależnie od tego, że wykładnia językowa art. 43¹ k.c. wskazuje, iż są to pojęcia odrębne. W konkluzji glosatorki stwierdziły, że notariusz spełnia przesłankę podmiotową, przedmiotową i funkcjonalną, które składają się na definicję przedsiębiorcy zawartą w art. 43¹ k.c. W konsekwencji należy uznać, że notariusz jako przedsiębiorca może ogłosić upadłość według reguł ogólnych. Przyjęcie odmiennego stanowiska stanowiłoby przejaw dyskryminacji względem innych podmiotów, które uznane zostały za przedsiębiorców i wykonują zawód zaufania publicznego, a mogą ogłosić upadłość według zasad ogólnych.

W końcowej części glosy autorki zwróciły uwagę, że notariusz jest przedsiębiorcą szczególnego rodzaju. W zakresie swoich uprawnień działa jako osoba zaufania publicznego, korzystając z ochrony przysługującej funkcjonariuszom publicznym. Zobowiązany jest również do przestrzegania podstawowych zasad etyki zawodowej z zachowaniem przede wszystkim bezstronności oraz tajemnicy zawodowej. Nie może on reklamować swoich usług i – co do zasady – nie wolno mu podejmować zatrudnienia bez uzyskania uprzedniej zgody rady właściwej izby notarialnej. Podlega on również obowiązkowemu ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności notarialnych.

Głosę aprobującą do uchwały opracował J. Kawalek (Rejent 2016, nr 9, s. 125). Uchwałę omówił także A. Polański w artykule „Uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego z 23 marca 2016 r., sygn. akt III CZP 4/16” (Krakowski Przegląd Notarialny 2017, nr 1, s. 149).

A.G.

*

Upływ oznaczonego w umowie czasu trwania poręczenia nie wyłącza obowiązku poręczyciela zaspokojenia roszczenia, którego wierzyciel dochodzi przed sądem, jeżeli powództwo zostało wytoczone przed upływem tego terminu.

(uchwała z dnia 22 czerwca 2016 r., A. Kozłowska, G. Misiurek, B. Myszką, III CZP 19/16, OSNC 2017, nr 4, poz. 42; BSN 2016, nr 6 s. 8; OSP 2017, nr 10, poz. 94; MoP 2016, nr 14, s. 731; M.Pr.Bank. 2017, nr 11, s. 30)

Glosa

Tobiasza Nowakowskiego, *Palestra* 2018, nr 3, s. 92

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosator zgodził się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego dotyczącym skutku zamieszczenia przez strony w umowie klauzuli ograniczającej odpowiedzialność poręczyciela określonym terminem. W pierwszym rzędzie dokonał analizy zagadnienia dopuszczalności ustanawiania umownych terminów zawitych w kontekście zasady swobody umów uregulowanej w art. 353¹ k.c. Zauważył, że w klasycznej doktrynie prawa cywilnego pogląd o niedopuszczalności ustanawiania i modyfikacji przez strony terminów prekluzyjnych wyprowadzano z treści art. 119 k.c., który stanowi o niedopuszczalności skracania i wydłużania terminów przedawnienia przez czynność prawną. Glosator opowiedział się jednak przeciwko zakazowi dyspozytywności terminów prekluzyjnych, podając w wątpliwość wnioskowanie *a fortiori* z art. 119 k.c. w tym zakresie. Podkreślił, że w przeciwieństwie do ustawowej regulacji przedawnienia jako nieznanego żadnych wyjątków, prawodawca *expressis verbis* dopuszcza modyfikację terminów zawitych przez strony (np. w art. 66, 568 § 1 lub art. 598 § 2 k.c.).

W ocenie glosatora, również regulacja i specyfika umowy poręczenia nie pozostają w sprzeczności z autonomią stron w zakresie ustanowienia terminu prekluzyjnego. Za trafnością rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w zakresie dopuszczalności zastrzeżenia w umowie poręczenia terminu ograniczającego odpowiedzialność poręczyciela przemawia również to, że wprowadzenie takiego terminu powoduje, iż bierność wierzyciela powoduje ujemne skutki wyłącznie dla niego i nie oddziałuje negatywnie na zobowiązanego z tytułu poręczenia.

Autor glosy zgodził się także z poglądem, że do biegu umownego terminu zawitego powinien mieć zastosowanie w drodze analogii art. 123 § 1 k.c., uznając, iż w tym przejawia się ochronny i celowościowy aspekt uchwały. Podkreślił, że zasada autonomii woli stron nie ma charakteru nieograniczonego, a glosowane orzeczenie trafnie uwzględnia również zasadę pewności prawa.

Krytyczną glosę do przedmiotowej uchwały opracował A. Szlęzak (OSP 2017, nr 10, s. 6), a w przeglądach orzecznictwa omówili ją M. Ba-

czyk (M. Pr. Bank. 2017, nr 3, s. 36) oraz W. Wojtaszek-Mik (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2017, s. 54). Głosę opublikowali także P. Księżak i K. Duszyńska-Misarko (OSP 2018, nr 9, poz. 87), która niebawem zostanie omówiona w „Izbie Cywilnej”.

A.D.

*

teza oficjalna

Połączenie rzeczy (art. 191 k.c.) może prowadzić do powstania roszczenia byłego właściciela rzeczy ruchomej o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia (art. 194 k.c.) przy uwzględnieniu istnienia i treści stosunków obligacyjnych poprzedzających takie połączenie.

teza opublikowana w „Orzecznictwie Sądów Polskich”

Zastrzeżenie własności rzeczy sprzedanej ma skutki wyłącznie *inter partes*.

(wyrok z dnia 10 lutego 2017 r., V CSK 327/16, M. Szulc, M. Bączyk, A. Zajac, OSP 2018, nr 7, poz. 70)

Glosa

Pawła Księżaka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 7–8, poz. 70

Glosa ma charakter krytyczny.

Wykonawca robót budowlanych kupił urządzenie od powoda i zainstalował je na budynku inwestora. W umowie sprzedaży między wykonawcą i powodem zastrzeżono własność urządzeń do czasu zapłaty ceny, co nie nastąpiło. W konsekwencji urządzenia zostały połączone z własnością inwestora w taki sposób, że stały się składnikami nieruchomości.

Zdaniem autora, własność rzeczy nigdy nie przeszła na wykonawcę, który również nie był upoważniony do rozporządzania rzeczą. Komentator nie zgodził się, że zastrzeżenie własności rzeczy sprzedanej ma

skutek wyłącznie *inter partes*, a kupujący jest uprawniony do rozporządzenia rzeczą. Podkreślił, że okoliczność, iż klauzula o zastrzeżeniu własności rzeczy sprzedanej znajduje się w umowie obligacyjnej nie może przekreślać prostego spostrzeżenia, że określa ona, do kogo należy dana rzecz, ma zatem skutek *erga omnes*, gdyż nie ma własności skutecznej *inter partes*.

Glosator nie zgodził się z tezą, aby na gruncie bezpodstawnego wzbogacenia przyjmować możliwość przyczynienia się poszkodowanego lub zasady *volenti non fit iniuria*. Stwierdził, że reżim bezpodstawnego wzbogacenia jest całkowicie autonomiczny i nie ma uzasadnienia dla stosowania analogii z odpowiedzialnością deliktową.

M.M.

*

Właściciel nieruchomości, na której znajduje się sieć wodociągowa, może żądać ustanowienia służebności przesyłu obciążającej tę nieruchomość na rzecz gminy będącej właścicielem tej sieci także wtedy, gdy gmina wydzierżawiła sieć przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu (art. 305² § 2 w związku z art. 305¹ k.c.).

(uchwała z dnia 13 kwietnia 2017 r., III CZP 3/17, K. Weitz, M. Koba, R. Trzaskowski, OSNC 2017, nr 11, poz. 127; OSP 2018, nr 7–8, poz. 67; BSN 2017, nr 4, s. 8; Rej. 2017, nr 5, s. 147; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2017, nr 2, s. 195)

Glosa

Bartosza Rakoczego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 7–8, poz. 67

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor skrytykował oddzielenie statusu przedsiębiorcy od statusu właściciela nieruchomości i przyznanie w istocie legitymacji podmiotowi, który jest jedynie właścicielem urządzeń, ale nie prowadzi działalności w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Stwierdził, że podmiot, którym jest przedsiębiorstwo wodociąg-

gowo-kanalizacyjne, nie może być samodzielnie biernie legitymowany ze względu na to, iż nie jest on właścicielem urządzeń. Podkreślił, że służebność przesyłu powinna być ustanowiona na oba te podmioty łącznie, a wniosek o ich współuczestnictwie można wyprowadzić z treści art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1152).

Komentator nie zgodził się z poglądem, że w każdej sytuacji gmina jest przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym w rozumieniu art. 49 § 1 k.c. Uznał, że stanowisko Sądu Najwyższego pokazuje pośrednio wadliwość konstrukcji prawnej służebności przesyłu polegającą na tym, że w identyczne uprawnienia wyposażono podmioty o sprzecznych interesach, uzależniając skuteczność ich roszczeń dokładnie od tych samych przesłanek.

Uchwałę omówili: M. Strus-Wołos w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2017, nr 7–8, s. 173) oraz J. Buchalska w opracowaniu „Dzierżawa urządzeń przesyłowych a możliwość ustanowienia służebności przesyłu” (MoP 2017, nr 21 s. 1154).

M.M.

*

Ratio legis przemawia za objęciem art. 127 ust. 3 Prawa upadłościowego nie tylko stanów faktycznych, w których zapłata długu niewymagalnego nastąpiła przez upadłego, ale również wtedy, gdy czynności tej dokonała osoba trzecia ze środków należnych przyszłej masie upadłości.

(wyrok z dnia 13 kwietnia 2017 r., III CSK 125/16, K. Weitz, M. Koba, R. Trzaskowski, MoP 2018, nr 5, s. 36)

Glosa

Rafała Adamusa, Monitor Prawa Bankowego 2018, nr 5, s. 54

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że art. 127 ust. 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U.

z 2017 r., poz. 2344 ze zm. – dalej: „Pr.upadł.”) dotyczy *lege non distinguente* także sytuacji, w której płatności co do niewymagalnego świadczenia dokonuje przyszły upadły albo nawet osoba trzecia, jeżeli używa w tym celu środków należnych przyszłej masie upadłości.

Za trafny uznał pogląd, że analiza bezskuteczności czynności polegającej na spłacie niewymagalnego długu przez wykorzystanie konstrukcji umowy na rzecz osoby trzeciej lub czy przekazu w dług nie może odbywać się jedynie w ramach stosunku zapłaty, lecz musi uwzględniać stosunek pokrycia, wyjaśniający, iż przekazany jest gotów świadczyć odbiorcy przekazu, chcąc zwolnić się z długu wobec przekazującego, oraz stosunek waluty, którego treścią jest dług przekazującego wobec odbiorcy przekazu i zamiar dokonania przysporzenia na rzecz odbiorcy przekazu celem zwolnienia się przekazującego z zobowiązania.

W dalszej części glosy autor dokonał analizy innych, podobnych sytuacji podlegających dyspozycji art. 127 ust. 3 Pr.upadł. Odniósł się m.in. do skonta, czyli procentowego zmniejszenia sumy należności udzielanego nabywcy przez dostawcę towaru, jeżeli nabywca reguluje należności w pieniądzu przed umówionym terminem, tj. w przypadku, gdy nabywca zrezygnuje z zaoferowanego mu przez dostawcę kredytu kupieckiego. Wyraził wątpliwość, czy skonto podlega regulacji art. 127 ust. 3 Pr.upadł., gdyż spełnione świadczenie pieniężne jest niższe niż spełniane po upływie terminu wymagalności. Podkreślił jednak, że jeżeli skonto nie ma charakteru rynkowego i nie było praktykowane pomiędzy stronami, to nie jest *in casu* wyłączone stosowanie art. 127 ust. 3 Pr.upadł.

Podsumowując autor wskazał, że art. 127 ust. 3 zdanie pierwsze Pr.upadł. spełnia funkcje ochronne względem masy upadłości, dlatego uzasadniona jest jego szeroka interpretacja, tym bardziej że zdanie drugie tego przepisu pozwala na złagodzenie tej regulacji. Dodał, że zapłata długu niewymagalnego dokonana przez upadłego w ciągu sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości obejmuje zatem nie tylko bezpośrednie spełnienie świadczenia pieniężnego przez upadłego.

Głosowany wyrok został omówiony przez M. Bączyka w „Przeglądzie orzecznictwa” (M.Pr.Bank. 2018, nr 3, s. 46).

M.K.

teza oficjalna

Lukę, która powstała w umowie w wyniku zastrzeżenia postanowienia niedozwolonego, należy wypełniać na korzyść konsumenta (art. 385 § 2 zdanie drugie k.c.).

teza opublikowana w „Monitorze Prawa Bankowego”

Należy dopuścić możliwość stosownego wypełnienia luk w umowie po stwierdzeniu abuzywności określonego postanowienia także w innych sytuacjach, w których zagrażają one interesom konsumenta, również wtedy, gdy nie ma możliwości zastosowania wprost odpowiedniego przepisu dyspozytywnego. Konsument nie może być bowiem postawiony przed koniecznością wyboru między dwoma rozwiązaniami, z których każde jest dla niego *ex definitione* niekorzystne: pozostawieniem niekorzystnej luki w umowie albo następczą akceptacją niekorzystnej klauzuli.

(wyrok z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, M. Szulc, M. Bączyk, R. Trzaskowski, OSNC 2018, nr 7–8, poz. 79; BSN 2018, nr 4, s. 8; MoP 2017, nr 15, s. 779)

Glosa

Tomasza Czecha, Monitor Prawa Bankowego 2018, nr 4, s. 58

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autor wskazał, że rozróżnienie między walutami zobowiązania i świadczenia może mieć znaczenie na potrzeby oceny – w kontekście abuzywności w stosunku do konsumenta – umownych klauzul przeliczenia, które na ogół odsyłają do tabel kursowych ustalanych jednostronnie przez banki. Podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że klauzule takie nie określają głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Pozwalają one bankom na osiągnięcie dodatkowych korzyści w związku z przeliczeniami walutowymi, ale korzyści te nie są związane z żadnymi usługami świadczonymi na rzecz kredytobiorcy (pożyczkobiorcy), nie powinny być zatem kwalifikowane do kategorii postanowień określających główne świadczenia stron, czyli normujących relację wy-

nagrodzenia do świadczonej usługi. Glosator podkreślił, że w takich umowach klauzule przeliczenia walutowego określają sposób wykonania zobowiązania, a nie jego minimalną (konieczną) treść.

Odnosząc się do problematyki dotyczącej rozliczeń kredytów (pożyczek) przed dniem 24 stycznia 2009 r., autor zaznaczył, że analiza ówczesnie obowiązującego stanu prawnego wskazuje, iż ustawodawca w licznych przepisach szczególnych odwoływał się do kursu średniego Narodowego Banku Polskiego, które dawały podstawę do wyprowadzenia normy ogólnej, zgodnie z którą przeliczeń walutowych w Polsce dokonuje się według kursu średniego Narodowego Banku Polskiego. Wskazał, że zaletą takiego rozwiązania jest brak konieczności prowadzenia postępowania dowodowego co do istnienia zwyczaju w zakresie płatności i wykazywania, że zwyczajem tym jest stosowanie kursu średniego Narodowego Banku Polskiego do przeliczeń waluty obcej na złote. Autor podkreślił, że przedstawione rozwiązanie może mieć zastosowanie do kredytów (pożyczek) zarówno denominowanych w walucie obcej, jak i indeksowanych do takiej waluty, gdy po stwierdzeniu abuzywności klauzuli przeliczenia walutowego występuje konieczność wypełnienia powstającej luki i ustalenia miarodajnego kursu do rozliczeń między stronami.

Glosator wskazał ponadto, że w przypadku omawianej problematyki istotną rolę odgrywają kwestie dowodowe. Gdy klauzula przeliczenia walutowego okaże się abuzywna względem konsumenta, ciężar dowodu co do wysokości należności kształtuje się rozmaicie w zależności od konfiguracji procesowej i treści zgłoszonych roszczeń. Dodał, że należy przyjąć, iż na banku spoczywa ciężar dowodowy również wtedy, gdy na podstawie art. 840 k.p.c. kredytobiorca (pożyczkobiorca) wytoczył powództwo o pozbawienie wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego, a w toku procesu ustalono, że należności określone w tym tytule wyliczone z zastosowaniem klauzul abuzywnych.

Głosę do wyroku opracował także W. Gontarski (LEX nr 2369626).

M.K.

*

1. Obowiązek wynikający z art. 46 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 r. nie był wyłącznie obowiązkiem praw-

nokarnym, takim jak na przykład obowiązek zapłaty grzywien i kar pieniężnych, lecz miał charakter cywilnoprawny.

2. Obowiązki majątkowe mające – mimo braku wyraźnego wskazania normatywnego – charakter cywilnoprawny należą do spadku (art. 922 § 1 k.c.).

(wyrok z dnia 10 sierpnia 2017 r., II CSK 844/16, H. Pietrzkowski, A. Owczarek, R. Trzaskowski, OSNC 2018, nr 5, poz. 53; BSN 2017, nr 11, s. 16)

Glosa

Pawła Rafałowicza, Forum Prawnicze 2017, nr 5, s. 92

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosator przychylił się do zajętego przez Sąd Najwyższy stanowiska, że obowiązek naprawienia szkody orzeczony na podstawie art. 46 k.k. – także przed jego zmianą dokonaną na podstawie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 36). – nie był wyłącznie obowiązkiem prawnokarnym, zatem należało uwzględnić także jego cywilnoprawny charakter. Uznając trafność poglądu Sądu Najwyższego o primacie funkcji kompensacyjnej nad funkcją represyjną instytucji przewidzianej w art. 46 k.k., autor glosy zaakceptował założenie, że obowiązek naprawienia szkody powinien wchodzić do masy spadkowej po zmarłym sprawcy przestępstwa. Obowiązki majątkowe o charakterze cywilnoprawnym należą do spadku, mimo braku wyraźnego wskazania normatywnego (art. 922 § 1 k.c.). W ocenie glosatora, komentowane rozstrzygnięcie w żaden sposób nie godzi w interesy majątkowe spadkobierców, którzy mają prawny obowiązek odpowiadać za długi spadkowe.

W konkluzji autor wskazał, że w sprzeczności z kompensacyjnym charakterem obowiązku naprawienia szkody przewidzianej w art. 46 k.k. byłoby uznanie, iż pokrzywdzony nie będzie mógł dążyć do zaspokojenia swojego roszczenia po śmierci spadkodawcy.

Głosę aprobującą do wyroku opracował także J. Trzewik (Glosa 2018, nr 1, s. 95).

A.G.

Wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione.

(uchwała z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, B. Ustjanicz, R. Trzaskowski, M. Wysocka, OSNC 2018, nr 6, poz. 56; OSP 2018, nr 7–8, poz. 69; BSN 2017, nr 8, s. 6; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2017, nr 3, s. 130)

Glosa

Eugeniusza Kowalewskiego i Michała P. Ziemiaka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 7–8, poz. 69

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorzy pozytywnie ocenili rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, płynące wprost z uzasadnienia uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11 (OSNC 2012, nr 3, poz. 28), jako wyważone i dążące do utrzymania zakresu kompensacji w rozsądnych granicach.

Komentatorzy zaaprobowali także obowiązek zachowania rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika, a więc postulatu nierozszerzania w nadmierny sposób odpowiedzialności sprawcy lub jego ubezpieczyciela OC. Stwierdzili, że ograniczenie negatywnych następstw utraty możliwości skorzystania z pojazdu nastąpić może w zróżnicowany sposób, ze względu na specyfikę szkody i przy poszanowaniu interesów poszkodowanego.

Zdaniem glosatorów, omawiana uchwała będzie stanowić panaceum na bolączki sądownictwa związane z dużą liczbą powództw z żądaniem zapłaty odszkodowania obejmującego zwrot wydatków na najem pojazdu zastępczego; może stać się katalizatorem dla szerszego stosowania formuły współpracy zakładów ubezpieczeń z przedsiębiorcami trudniącymi się zawodowo wypożyczaniem aut.

M.M.

Upływ terminu, na który zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego gruntu, nie powoduje wygaśnięcia prawa odrębnej własności lokalu znajdującego się w budynku położonym na tym gruncie.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 25 sierpnia 2017 r., III CZP 11/17, M. Wysocka, D. Dończyk, J. Frąckowiak, J. Górski, A. Owczarek, H. Pietrzkowski, R. Trzaskowski, OSNC 2017, nr 12, poz. 132; BSN 2017, nr 8, s. 8; OSP 2018, nr 6, poz. 58; MoP 2017, nr 18, s. 955; Prok. i Pr. 2018, nr 6, wkładka, poz. 47; Rej. 2017, nr 10, s. 179; NPN 2017, nr 3, s. 124; R.Pr., Zeszyty Naukowe 2017, nr 3, s. 130)

Glosa

Wojciecha Kocota, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 6, poz. 58

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor uznał, że uchwała przywraca odrębnej własności lokali jej właściwą rangę wśród praw rzeczowych w znaczeniu konstytucyjnym i kodeksowym. Usuwa też wątpliwości wywołane wcześniejszymi orzeczeniami oraz rozbieżnymi wypowiedziami doktryny. Podkreślił, że skutecznie wyodrębniony lokal jest samoistną, samodzielną nieruchomością, której właściciel cieszy się pełną ochroną swego prawa, a jego przeniesienie zawsze wiąże się z przeniesieniem *ex lege* odpowiedniego udziału we współwłasności lub współużytkowaniu wieczystym gruntu.

Komentator zaproponował jednak, aby – zamiast uznania, że prawo użytkowania wieczystego istnieje nadal *ex lege* jako prawo z mocy ustawy związane z prawami głównymi – przyjąć, iż użytkowanie wieczyste z upływem terminu jednak wygasa, a w miejsce udziałów w tym prawie wchodzi, z mocy ustawy o własności lokali, współwłasność w częściach ułamkowych. Glosator wyraził zdanie, że nie można utożsamiać umowy – czynności prawnej kreującej prawo użytkowania wieczystego – z praworzeczym stosunkiem użytkowania wieczystego, który jest kategorią dynamiczną i może ulegać przekształceniom pod wpływem zdarzeń prawnych. W razie upływu terminu użytkowania wieczystego czasowe ramy jego trwania wyznacza dalej istnienie prawa głównego (odrębnej własności lokali), a nie treść umowy o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste.

Uchwała została omówiona w przeglądach orzecznictwa przez M. Strus-Wołos (Pal. 2017, nr 11, s. 100) i E. Maniewską (R.Pr., Zeszyty Naukowe, 2018, nr 1, s. 150), a także E. Stawicką w opracowaniu „Czy upływ terminu, na który zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego gruntu, powoduje wygaśnięcie prawa odrębnej własności lokalu znajdującego się w budynku położonym na tym gruncie?” (Pal. 2018, nr 7–8, s. 154).

M.M.

*

teza oficjalna

Posiadanie przez gminę drogi wewnętrznej, nie stanowiącej jej własności, musi przejawiać się w wykonywaniu czynności faktycznych świadczących o wykonywaniu władztwa, a nie w zaniechaniu ich wykonywania (art. 336 k.c.).

teza opublikowana w „Orzecznictwie Sądów Polskich”

O posiadaniu przez gminę drogi wewnętrznej, za którą powinna płacić właścicielowi wynagrodzenie na podstawie art. 224 § 2 w związku z art. 225 i 230 k.c., nie świadczy fakt, że droga ta jest połączona z drogą publiczną i dostęp do niej ma nieograniczona liczba mieszkańców gminy. Połączenie to zabezpiecza potrzeby mieszkańców osiedli wybudowanych przez powódkę. Ponadto stosunek pomiędzy mieszkańcami a gminą ma charakter publicznoprawny, a nie cywilnoprawny, a jedynie ten drugi mógłby stanowić podstawę do czynienia rozważań, czy korzystanie przez mieszkańców z dróg wewnętrznych może być zakwalifikowane jako posiadanie.

Reasumując, trzeba przyjąć, że posiadanie przez gminę drogi wewnętrznej, niestanowiącej jej własności, musi przejawiać się w wykonywaniu czynności faktycznych świadczących o władztwie, a nie w zaniechaniu ich wykonywania.

(wyrok z dnia 18 października 2017 r., II CSK 816/16, M. Szulc, W. Pawlak, K. Tyczka-Rote, OSP 2018, nr 7–8, poz. 68)

Glosa

Rafała Szczepaniaka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 7–8, poz. 68

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor zauważył, że podział dróg na drogi publiczne i wewnętrzne ma charakter instrumentalny i kreuje fikcję prawną. Podjął się próby odpowiedzi na pytanie, czy korzystanie z drogi osiedlowej przez mieszkańców oraz władze gminy można ująć w cywilistycznych ramach posiadania. Zdaniem komentatora, tylko wtedy, gdy odpowiedź będzie twierdząca, możliwe będzie skuteczne dochodzenie roszczenia o wynagrodzenie od gminy na podstawie art. 224 § 2 i art. 225 w związku z art. 230 k.c. Zastrzegł jednak, że trudno mówić o skryształizowanym stanowisku prawnym, dotyczącym sytuacji, w której gmina kontroluje działki osób prywatnych zbudowanych drogami wewnętrznymi.

Glosator dostrzegł w orzecznictwie Sądu Najwyższego aksjologiczne argumenty, by koszty budowy oraz utrzymania drogi wewnętrznej rozłożyć na dewelopera i gminę. Rozważał, czy najlepszym mechanizmem dokonania takiego rozdziału jest regulacja art. 224 i 225 w związku z art. 230 k.c. Komentator zaaprobował przeczącą odpowiedź na to pytanie. Zastrzegł, że pomimo iż w komentowanym wyroku roszczenie dewelopera o zapłatę za bezumowne korzystanie z drogi wewnętrznej zostało oddalone, nie można w sposób jednoznaczny stwierdzić, że glosowany wyrok jest kolejnym orzeczeniem, które wpisuje się w kontrowersyjny, zdaniem autora, trend orzeczniczy, opierający się na kultywowaniu podziału na sferę *imperium* i *dominium*

M.M.

prawo cywilne procesowe

teza oficjalna

Legitymacja do wniesienia apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji ma charakter autonomiczny, przysługuje osobom, które brały udział w postępowaniu zakończonym wyrokiem i zostały

w nim wymienione, ich następcy prawni oraz interwenienci uboczni z zastrzeżeniem ograniczeń przewidzianych w art. 79 k.p.c.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Uprawnienie do udziału w postępowaniu sądowym wytoczonym przez stronę, która zmarła, powinno być wykazane notarialnym poświadczeniem dziedziczenia lub postanowieniem sądu stwierdzającym nabycie spadku (art. 1025 § 1 i art. 1027 k.c.), w odniesieniu do obowiązku udowodnienia nabycia prawa materialnego lub zobowiązania po spadkodawcy. Natomiast dla podjęcia postępowania zawieszzonego wskutek śmierci strony nie jest konieczne wykazanie następstwa prawnego, np. postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku, jednak uprawdopodobnienie następstwa musi być dokonane.

(postanowienie z dnia 28 stycznia 2016 r., III CZP 100/15, Z. Kwaśniewski, A. Górski, B. Ustjanicz, BSN 2016, nr 1, s. 8)

Glosa

Grzegorza Wolaka, Monitor Prawniczy 2018, nr 7, s. 371

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor omówił poglądy doktryny i judykatury dotyczące wstąpienia spadkobiercy do postępowania cywilnego po śmierci powoda. Przedstawił również problematykę pojęcia legitymacji procesowej. Wskazał, że Sąd Najwyższy trafnie uznał, iż uprawnienie do udziału w postępowaniu sądowym wytoczonym przez stronę, która zmarła, powinno być wykazane notarialnym poświadczeniem dziedziczenia lub postanowieniem sądu stwierdzającym nabycie spadku, ale tylko w odniesieniu do obowiązku udowodnienia nabycia prawa materialnego lub zobowiązania po spadkodawcy. Do podjęcia postępowania nie jest natomiast konieczne wykazanie następstwa prawnego postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku, jednak uprawdopodobnienie następstwa musi być dokonane. Jeżeli osoba trzecia nie kwestionuje następstwa prawnego danego podmiotu po określonym spadkodawcy, art. 1027 k.c. nie ma zastosowania.

Zdaniem autora, zarówno notarialne poświadczenie dziedziczenia, jak i postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, stwarzają domniemanie prawne, że wskazane w nim osoby są następcami prawnymi zmarłego. Domniemanie to może być obalone jedynie w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku lub poświadczenia dziedziczenia. Ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość. Przepisy te stosuje się odpowiednio do zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia oraz do stwierdzenia nabycia przedmiotu zapisu windykacyjnego.

Glosator podał, że Sąd Najwyższy trafnie odmówił podjęcia uchwały w sprawie, w której wyjaśniono kwestię następstwa prawnego po zmarłym powodzie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Podjęcie zawieszzonego postępowania nastąpiło z udziałem osoby, która legitymowała się wypisem aktu poświadczenia dziedziczenia, potwierdzającym jego następstwo prawne. Obalenie domniemania posiadania przez nią przymiotu spadkobiercy nastąpiło w innym postępowaniu, tyle że już po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy, w toku postępowania apelacyjnego. W konsekwencji takiego stanu rzeczy wskazana osoba nie miała materialnoprawnego uprawnienia do domagania się zasądzenia na jego rzecz świadczenia, które należało do spadkodawcy oraz że postępowanie sądowe zostało podjęte z udziałem osoby, która nie posiada legitymacji czynnej do występowania w sprawie w charakterze strony powodowej.

R.N.

*

Przed przystąpieniem do ustalenia, co wchodzi w skład spadku, jeżeli spadkodawca w chwili śmierci nie miał stałego pobytu w Polsce, należy określić, w jakim zakresie właściwe jest prawo polskie oraz jurysdykcja polskiego sądu.

(postanowienie z dnia 11 marca 2016 r., I CSK 64/15, J. Górowski, J. Frąckowiak, M. Koba, niepubl.)

Glosa

Pawła Czubika, Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego 2017, nr 15, s. 168

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor stwierdził, że Sąd Najwyższy wadliwie przyjął, iż prawo właściwe to prawo, które obowiązywało w czasie orzekania sądu drugiej instancji, a nie prawo właściwe w chwili otwarcia spadku. Zauważył, że skoro spadek został otwarty w 2008 r., zastosowanie ma art. 34 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. Nr 46, poz. 290 ze zm.), a nie – jak uznał Sąd Najwyższy – art. 64 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1792). W jego ocenie, błędne jest nie tylko przywołanie niewłaściwego aktu prawnego, który w analizowanym przypadku prowadziłby do rozstrzygnięcia analogicznego, jak w przypadku zastosowania właściwego przepisu, ale również wszelkie rozważania o właściwości prawa ojczystego w razie braku wyboru prawa. Zaznaczył, że w świetle właściwych w sprawie spadkowej przepisów wybór był niemożliwy.

Glosator wskazał, że Sąd Najwyższy stwierdził, iż skoro prawo kolizyjne w zakresie spraw spadkowych zmieniło się po wplynięciu skargi kasacyjnej, to należy wziąć pod uwagę prawo obecnie obowiązujące. Podniósł, że przeczy to ogólnym regułom stosowania prawa, wskazującym na zastosowanie do oceny skuteczności czynności i skutków prawnych zdarzeń prawnych przepisów, które obowiązywały w chwili dokonania czynności lub wystąpienia zdarzenia, a ponadto jest sprzeczne z art. 83 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego (Dz.Urz. UE L 201 s. 107), wyraźnie stanowiącym, iż stosuje się je do spadków otwartych od czasu jego zastosowania, tj. otwartych od dnia 17 sierpnia 2015 r.

K.G.

W sprawie o stwierdzenie ważności uchwały kościoła lub związku wyznaniowego dotyczącej obsady funkcji w tym kościele lub związku droga sądowa jest niedopuszczalna.

(postanowienie z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 529/15, I. Koper, M. Bączyk, K. Weitz, OSNC 2017, nr 3, poz. 35; OSP 2017, nr 6, poz. 58; BSN 2016, nr 6, s. 14; Rej. 2016, nr 8, s. 160)

Glosa

Pawła Boreckiego, Polski Proces Cywilny 2018, nr 1, s. 88

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor wskazał, że Sąd Najwyższy prawidłowo zinterpretował zasady wyrażone w art. 25 ust. 3 Konstytucji, konstatując, że „kategoria autonomii odnosi się tu do sfery wewnętrznej i oznacza prawo do samodzielnego rozstrzygnięcia o sprawach kościoła lub związku wyznaniowego, a kategoria niezależności dotyczy relacji zewnętrznych i oznacza brak podporządkowania państwu”, jednak przytoczone stanowisko zasługuje na doprecyzowanie.

W przekonaniu autora należy się zgodzić z Sądem Najwyższym, że w sferze wewnętrznej związku wyznaniowego może obowiązywać prawo ustanowione przez państwo – pochodzenia ustawowego, ale jeżeli zostało ono zaakceptowane przez sam związek. Sąd Najwyższy trafnie wskazał, że ta akceptacja mogłaby nastąpić na podstawie art. 25 ust. 5 Konstytucji, czyli na podstawie umowy zawartej przez Radę Ministrów z kompetentnym organem reprezentującym daną korporację konfesyjną; umowa ta stanowiłaby podstawę uchwalenia stosownej ustawy. Należy jednak postulować w imię zachowania bezpieczeństwa obrotu prawnego oraz jawności życia publicznego, aby ustawodawca wprowadził wymaganie publikacji umów przewidzianych w art. 25 ust. 5 Konstytucji w oficjalnym organie publikacyjnym, np. w Monitorze Polskim. Wyrazem akceptacji norm ustawowych mogłaby być także recepcja wybranych postanowień właściwej ustawy w statucie wewnętrznym wspólnoty religijnej.

Komentator podkreślił, że autonomia i niezależność związków wyznaniowych nie ma charakteru absolutnego, zatem Sąd Najwyższy zasadnie podkreślił w komentowanym orzeczeniu, iż ta autonomia i niezależność

dotyczą „swojego zakresu” spraw; Sąd Najwyższy w swoim orzeczeniu szczegółowo i precyzyjnie określił to pojęcie. Zdaniem glosatora, słabością polskiej ustawy zasadniczej jest brak zakreślenia pola autonomii i niezależności związków wyznaniowych do funkcji religijnych.

Autor ocenił, że zasadny jest pogląd, iż świetle polskiej ustawy zasadniczej autonomia i niezależność związków wyznaniowych mają charakter pierwotny. Nie pochodzą one z nadania państwa, nie są przywilejem lub koncesją z jego strony na rzecz wspólnot religijnych. Państwo w swoim systemie prawnym autonomię i niezależność jedynie uznaje i w pewnej mierze je limituje, natomiast ich źródłem jest wolność religii, zakorzeniona w świetle art. 30 Konstytucji, w przyrodzonej i niezbywalnej godności ludzkiej. Zaznaczył, że tym bardziej należy zgodzić się z tezą Sądu Najwyższego, iż „gwarancja autonomii i niezależności MZR w ramach »swojego zakresu« statutowana w art. 25 ust. 3 Konstytucji implikuje natomiast niedopuszczalność ingerencji sądu jako organu władzy państwowej w »swoje zakres« MZR, a więc także niedopuszczalność sądowej oceny prawidłowości stosowania własnego prawa przez MZR, w tym co do wyboru MZR.”

Głosę do omawianego postanowienia opracowali także J. Misztal-Konecka, (OSP 2017, nr 6, poz. 58) oraz W. Brzozowski (PS 2017, nr 5, s. 117). Omówił je również M. Pilich (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2017, s. 177).

J.S.

*

W sprawie o ustanowienie służebności przesyłu nie jest dopuszczalne wydanie postępowania wstępnego rozstrzygającego zarzut uczestnika zasiedzenia tej służebności.

(postanowienie z dnia 21 lipca 2016 r., II CSK 604/15, J. Górowski, A. Piotrowska, M. Szulc, niepubl.)

Glosa

Małgorzaty Sekuły-Leleno, *lus Novum* 2017, nr 3, s. 221

Glosatorka wskazała, że w postępowaniu nieprocesowym stosowanie przepisów o procesie jest stosowaniem odpowiednim i musi respektować

specyfikę tego postępowania. Postanowienia wstępne mają własny, samodzielny przedmiot orzekania, są samodzielnymi rozstrzygnięciami merytorycznymi zagadnień prejudycjalnych.

Objęte zarzutem uczestnika prawo nabycia służebności przez zasiedzenie nie stanowi elementu podstawy roszczenia wnioskodawczyni o ustanowienie służebności przesyłu (art. 305¹–305² k.c.), zatem taki stan faktyczny, jak trafnie uznał Sąd Najwyższy, nie realizuje hipotezy normy wynikającej z art. 318 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

M.S.L.

*

Do oceny zarządzenia zabezpieczenia, stanowiącego podstawę wpisu do hipoteki przymusowej, z punktu widzenia zgodności jego wystawienia z przepisami ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji właściwe są wyłącznie organy pod kontrolą sądów administracyjnych. Zarządzenie zabezpieczenia jest aktem administracyjnym niebędącym decyzją administracyjną, dlatego nie stosuje się do niego wymagań formalnych przewidzianych w art. 107 kodeksu postępowania administracyjnego.

(postanowienie z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CSK 710/15, J. Górski, M. Koba, A. Owczarek, OSP 2018, nr 7–8, poz. 71)

Glosa

Agnieszki Polus, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 7–8, poz. 71

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentatorka wskazała, że ze względu na wyłączoną możliwość przeprowadzania postępowania dowodowego sąd wieczystoksięgowy nie może w pełni uwzględnić stanu rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy, o którym mowa w art. 316 § 1 k.p.c. Ponadto dokonanie wpisu na podstawie dokumentów niedołączonych do wniosku stanowi przekroczenie granic kognicji sądu wieczystoksięgowego.

Zgodziła się z tezą, że brak możliwości stosowania art. 316 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. wynika również z tego, iż art. 626⁸ k.p.c.

wyczerpująco reguluje kognicję sądu wieczystoksięgowego, zarówno jeżeli chodzi o postępowanie dowodowe, jak i podstawy orzekania.

Zaprobowala stanowisko Sądu Najwyższego dotyczące dopuszczalności uwzględnienia w postępowaniu apelacyjnym dokumentów nieznanymi sądowni pierwszej instancji, które wskazują na przeszkody dokonania wpisu hipoteki przymusowej. Zwróciła uwagę, że warto wprowadzić regulację dotyczącą skutków uchylecia decyzji o zabezpieczeniu wydanej na podstawie art. 33 § 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 800 ze zm.) na zarządzenie zabezpieczenia, wydane na podstawie przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, które z kolei stanowi podstawę wpisu hipoteki. Podobnie jak uczynił to ustawodawca w kwestii skutków wygaśnięcia decyzji o zabezpieczeniu na zarządzenie zabezpieczenia wydane na podstawie przepisów art. 33a tej ustawy.

M.M.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2018, NR 11

Sąd może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 36/17, D. Zawistowski, J. Gudowski, M. Romańska, M. Szulc, B. Ustjanicz, M. Wysocka, K. Zawada, OSNC 2018, nr 11, poz. 103)

*

Sąd może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 69/17, D. Zawistowski, J. Gudowski, M. Romańska, M. Szulc, B. Ustjanicz, M. Wysocka, K. Zawada, OSNC 2018, nr 11, poz. 104)

*

Wytoczenie powództwa o wydanie nieruchomości przez osobę niebędącą jej właścicielem przeciwko posiadaczowi samoistnemu nie przerywa biegu zasiedzenia przez niego własności tej nieruchomości (art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 175 k.c.).

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 kwietnia 2018 r., III CZP 100/17, J. Gudowski, D. Dończyk, A. Kozłowska, A. Owczarek, H. Pietrkowski, B. Ustjanicz, K. Weitz, OSNC 2018, nr 11, poz. 105)

Okoliczności stwierdzone w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, uwzględniającym skargę indywidualną złożoną na podstawie art. 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie, dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), ze względu na naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji, mogą stanowić podstawę wznowienia postępowania cywilnego z powodu nieważności, jeżeli mieszczą się w podstawie wznowienia przewidzianej w art. 401 k.p.c., wykładanym z uwzględnieniem orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

(postanowienie z dnia 10 listopada 2017 r., V CO 96/17, B. Ustjanicz, J. Frąckowiak, P. Grzegorzcyk, OSNC 2018, nr 11, poz. 106)

*

Jeżeli upadły dokonał zapłaty na rzecz osoby trzeciej w wykonaniu zobowiązania wobec kontrahenta (art. 393 k.c.), ocena, czy zapłata ta jest bezskuteczna wobec masy upadłości (art. 127 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 217 ze zm.), musi być dokonana zarówno wobec kontrahenta upadłego, jak i wobec osoby trzeciej, z uwzględnieniem stosunku między kontrahentem upadłego a tą osobą.

(wyrok z dnia 30 listopada 2017 r., IV CSK 26/17, H. Wrzeszcz, M. Bącznyk, K. Weitz, OSNC 2018, nr 11, poz. 107)

*

Zawarte w porozumieniu powierniczym ograniczenie nabywcy wierzytelności, dotyczące obowiązku powrotnego przeniesienia wierzytelności w razie jej niewyegzekwowania od dłużnika, wywołuje skutki prawne tylko między cedentem a cesjonariuszem, nie odnosi się natomiast do osób trzecich ani do dłużnika przelanej wierzytelności.

(postanowienie z dnia 24 listopada 2017 r., III CZP 61/16, M. Koba, P. Grzegorzcyk, K. Pietrzykowski, OSNC 2018, nr 11, poz. 108)

Pytanie prawne o wykładnię przepisów prawa unijnego (pytanie prejudycjalne) powinno być – zgodnie z art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864 ze zm.) – kierowane do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w każdej sprawie, w której konieczna jest interpretacja tych przepisów. Orzeczenie Trybunału wiąże w sprawie, w której sąd zwrócił się z pytaniem, jednak biorą je pod uwagę wszystkie inne sądy krajowe.

(postanowienie z dnia 25 stycznia 2018 r., IV CSK 664/14, K. Tyczka-Rote, A. Owczarek, R. Trzaskowski, OSNC 2018, nr 11, poz. 109)

INFORMACJE

Postanowieniami z dnia 12 września 2018 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej stwierdził – powołując się na art. 39 w związku z art. 111 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2018 r., poz. 5 ze zm.) oraz art. 5 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 1045) – przejście w stan spoczynku kolejnych wybitnych i zasłużonych dla wymiaru sprawiedliwości sędziów Sądu Najwyższego. W Izbie Cywilnej: Jacka Gudowskiego, Wojciecha Katnera, Anny Owczarek i Marii Szulc. W swoich oświadczeniach wymienieni sędziowie wskazali na sprzeczność postanowień z konstytucyjną zasadą nieusuwalności (art. 180 ust. 1 Konstytucji), stwierdzając, że pozostają na swoich stanowiskach, jednak w interesie stron i wymiaru sprawiedliwości powstrzymują się od podejmowania czynności jurysdykcyjnych.

*

W dniach 24–27 września 2018 r. delegacja Sądu Najwyższego złożyła kolejną wizytę w Wyższym Sądzie Krajowym w Koblencji. W skład delegacji wchodził sędziowie Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej: Prezes Sądu Najwyższego Dariusz Zawistowski oraz sędziowie Sądu Najwyższego Teresa Bielska-Sobkowicz, Agnieszka Piotrowska oraz Karol Weitz.

W ramach wizyty ogłoszone zostały przez stronę polską i niemiecką różne referaty. Ze strony polskiej wystąpienia mieli: Prezes Dariusz Za-

wistowski „Odpowiedzialność odszkodowawczej za działanie władzy publicznej – geneza i ewolucja w prawie polskim” oraz sędzia Agnieszka Piotrowska „Nowe tendencje w zakresie odpowiedzialności za szkody powstałe podczas leczenia (szkody medyczne)”. Ponadto sędzia Karol Weitz – w ramach koreferatu – ustosunkował się do orzeczeń Wyższego Sądu Krajowego w Koblencji i Trybunału Federalnego w Karlsruhe dotyczących wykonalności w Niemczech wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie w przedmiocie publikacji przeprosin za użycie przez jedną z niemieckich stacji telewizyjnych w zapowiedzi programu określenia „polskie obozy koncentracyjne”. Analogiczna problematyka stanowiła przedmiot wystąpień niemieckich sędziów z Wyższego Sądu Krajowego w Koblencji. Ponadto gospodarze przedstawili nową niemiecką regulację o wzorcowym powództwie ustalającym w wypadku wielości poszkodowanych.

*

W dniach 27 i 28 września 2018 r. w Federalnym Trybunale Sprawiedliwości w Karlsruhe odbyło się Kolokwium Sieci Prezesów Sądu Najwyższego Unii Europejskiej. W konferencji z ramienia Sądu Najwyższego udział wzięli Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf oraz Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Cywilnej Dariusz Zawistowski.

Obrazy dotyczyły relacji między trybunałami konstytucyjnymi i sądami najwyższymi oraz znaczenia komparatystyki prawniczej w orzecznictwie i praktyce sądów najwyższych. Uczestnicy konferencji dyskutowali również na temat sytuacji wymiaru sprawiedliwości w państwach Unii Europejskiej.

*

We wrześniu jubileusz 40-lecia pracy zawodowej obchodziła pani Jadwiga Sawczenko – kierownik sekretariatu Wydziału V.

Dane statystyczne – wrzesień 2018 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										Pozostało do rozpoznania
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								
				Razem	Sposób załatwienia						Inny sposób	
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania		
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	1837	269	136	-	21	1	33	-	36	45	1970
3.	CZP w tym:	52	9	11	11	-	-	-	-	-	-	50
	art. 390 k.p.c.	47	8	10	10	-	-	-	-	-	-	45
	skład 7-miu	5	1	1	1	-	-	-	-	-	-	5
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	142	35	53	-	21	10	10	-	-	12	124
5.	CO w tym:	56	74	92	-	4	-	-	-	-	88	38
	art. 401 k.p.c.	1	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-
	art. 45 i 48 k.p.c.	55	74	91	-	4	-	-	-	-	87	38
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	121	23	6	-	1	-	-	-	-	5	138
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
10.	RAZEM	2209	410	298	11	47	11	43	-	36	150	2321

SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	10
Glosy	28
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2018, nr 11	60
Informacje	63
Dane statystyczne	65

